

Nr 17 (1590)

9.05.2003 r.

cena 1 zł
(tym 7% VAT)


Ukazuje się od 1956 roku

Mieczysław Majewski - prezes PZL-Świdnik o offsecie przemysłowym

Na efekty musimy poczekać

Jednym z tematów, którymi najczęściej zajmują się w ostatnich miesiącach polskie media, jest offset przemysłowy związany z zakupem dla naszej armii amerykańskich samolotów wielozadaniowych F-16. Ocenianemu na ponad 3,5 mld dolarów kontraktowi mają towarzyszyć zamówienia na produkty, bądź usługi lokowane w polskich firmach przez stronę amerykańską. PZL-Świdnik wymieniane są jako jeden z głównych beneficjentów umowy offsetowej. O skomentowanie doniesień prasowych dotyczących offsetu przemysłowego poprosiliśmy Mieczysława Majewskiego, prezesa zarządu PZL-Świdnik:

Urzeczywistnienie idei offsetu przemysłowego związanego z zakupem samolotów wielozadaniowych uważam za duży sukces szefów polskich firm lotniczych, którzy - mimo początkowego oporu strony amerykańskiej i rezerwy polskich kół politycznych - forsowali uchwalenie przez Sejm ustawy offsetowej. Być może ustawa ta ma wady, ale bez niej offsetu nie byłoby w ogóle.

Publikacje medialne na temat offsetu często wypaczają rzeczywisty obraz sytuacji. Politycy prowadzą swoistą licytację przebijając się w kwotach, które mają zostać "wpomowane" w naszą gospodarkę. Przytaczane są przykłady spektakularnych programów, które mają być warte setki milionów dolarów. Tymczasem prawda o offsecie jest o wiele trudniejsza. Owszem, zarobimy, ale tylko wtedy, gdy zaofiarujemy pro-

dukty bądź usługi, które znajdą - przy asyście amerykańskich partnerów - klienta. Przedtem jednak trzeba zainwestować własne pieniądze i uzbroić się w cierpliwość, bo offset - wbrew temu co czasem czytamy lub słyszymy to nie gotówka, a jedynie ułatwienie dostępu do rynku, który kupi towar, pod warunkiem, że jest tańszy od własnego i tej samej jakości.

Jesteśmy chyba jedyną firmą w Polsce, która realizuje już programy offsetowe związane z zakupem F-16. Myślę o współpracy z firmami Cessna i Bell z grupy Textron. Mamy więc nad innymi przewagę doświadczenia. Offset, to nie inne jak kolejne programy kooperacyjne, a z tymi mamy do czynienia od co najmniej 8 lat. Wiemy już ile wysiłku technicznego, czasu i pieniędzy pochłania adaptacja każdego z nich.

• PZL-Świdnik wymieniane były jako potencjalny realizator 14 programów offsetowych. Czy wszystkie wejdą w życie?

- Ani my, ani Amerykanie nie dołożą jednego dolara do programu, który okaże się nieopłacalny. Dlatego większość propozycji jest wciąż negocjowana. Nie forsujemy tempa tych negocjacji, ponieważ nawet firma o takim potencjale i doświadczeniu jak nasza, nie poradzi sobie z wprowadzeniem kilkunastu programów produkcyjnych naraz. Przygotowujemy się do uruchomienia dużych programów we współpracy z brytyjskim GKN, francuskim Ratier-Figeac i innymi dotychczasowymi partnerami. Dlatego plany rozpoczęcia produkcji elementów silowni

Dokończenie na str. 2



Fot. Sławomir Socha

Wybrali wybory

6 maja - egzaminem pisemnym z języka polskiego - rozpoczęły się matury. Pewniaków zabrakło, ale trzeci temat był naprawdę prosty. Człowiek całe życie musi dokonywać wyborów. Omów to zagadnienie na kontrastowo wybranych przez siebie sytuacjach z biografii bohaterów literackich. Ten temat wybrała większość tegorocznych maturzystów. Wśród młodzieży pisała drugi przedmiot. W zależności od dokonanej wyboru były to: matematyka, biologia, chemia, języki obce oraz w tym roku - geografia.

W Świdnickich szkołach średnich do egzaminu dojrzałości przystąpiło 479 osób: w I LO - 220, w II LO - 99, w Powiatowym Centrum Edukacji Zawodowej - 72 i w Zespole Szkół nr 1 - 88. Na zdjęciu maturzyści z I LO.

(sls)

Po 10 latach prób zagospodarowania...

„Straszny dwór” sprzedany

Podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej (24 kwietnia) zdecydowano o sprzedaży „domu kultury w budowie” i oddaniu w użytkowanie wieczyste (na 99 lat) nieruchomości, na której znajduje się ten budynek. Nabywcami zostało siedmiu biznesmenów zrzeszonych w Świdnickim Konsorcjum Przedsiębiorców. W użytkowanie wieczyste konsorcjum przekazana została też działka leżąca między Urzędem Miejskim, Gimnazjum nr 2, ul. Spółdzielczą i sprzedanym budynkiem domu kultury. Nabywcy zobowiązali się zbudować na niej ogólnodostępny parking na około 300 miejsc.

O próbach zagospodarowania „straszego dworu” i szczegółach planowanej transakcji rozmawiamy z Ryszardem Sadołem, zastępcą burmistrza Świdnika:

- Sprawa zagospodarowania budynku sięga 1993 roku. Przez 10 lat gmina ogłaszała kilka przetargów. Niestety, nie dały one rezultatów. Nie wpływały żadne oferty, bądź nie spełniały one stawianych przez gminę wymagań. Nie przyniosła spodziewanych efektów umowa ze spółką Super Jeden XXI, która miała stworzyć centrum kulturalno-handlowo-usługowe.

Po negatywnym wyniku ostatnich przetargów gmina ogłosiła konkurs ofert. Zainteresowane firmy, a było ich pięć, zgłosiły swoje propozycje. Do ostatecznych rozmów zakwalifikowano trzy podmioty. Jak wiadomo zwyciężyli świdniczanie.

• Jak zagospodarowany zostanie niedokończony budynek domu kultury?

- Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego przeznaczony on jest na placówkę handlowo, usługową, administracyjną. Około 500 mkw. ma być bezpłat-

nie użyte gminie na 20 lat, na potrzeby kultury.

• Kiedy rozpoczną się prace budowlane?

- Modernizacja istniejącego już budynku ruszy najprawdopodobniej dopiero w przyszłym roku, natomiast oddanie do użytku całego kompleksu przewidziano na koniec 2006 roku. Najpierw jednak, jeszcze przed podpisaniem aktu notarialnego, które nastąpi w ciągu 1-2 miesięcy, zwycięska firma musi przelać na konto gminy wliczone w cenę pieniądze za budynek domu kultury i 25% wartości dzierżawy gruntu. Następnie musi otrzymać od gminy tak zwane warunki zagospodarowania, określone w planie przestrzennego zagospodarowania. Oznacza to, że Świdnickie Konsorcjum Przedsiębiorców może prowadzić w zakupionym budynku i na wydzielonym terenie jedynie działalność przewidzianą w tym planie, a więc handlowo-usługowo-kulturalną. Kolejnym krokiem jest opracowanie dokumentacji technicznej inwestycji i otrzymanie pozwolenia na budowę od Starostwa Powiatowego.

dan

Rocznica majowego święta



Fot. Sławomir Socha

W minioną sobotę uczciliśmy 212. rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja. W Świdniku obchody majowego święta rozpoczęły się tradycyjnie na Placu Konstytucji. W uroczystościach uczestniczyli posłowie na Sejm RP: Zyta Gilowska i Andrzej Manka, władze powiatowe, gminne, przedstawiciele organizacji kombatanckich, społecznych, partii i ugrupowań politycznych, przedsiębiorstw, młodzież szkolna oraz ulani ze Szwadronu Kawalerii RP, mieszkańcy miasta.

W okolicznościowym przemówieniu burmistrz Świdnika, Waldemar Jakson przypomniał, że Konstytucja 3 Maja 1791 roku wyraźnie formułowała suwerenność narodu deklarując, że władza bierze swój początek z jego woli. Trudno więc przecenić jej rolę w ciężkich dla Polski czasach - w okresie zabórów, okupacji niemieckiej i sowieckiej. Miała ona zawsze ogromne znaczenie,

rozbudzając tożsamość narodową i umożliwiając Polakom przetrwanie długiego okresu niewoli i rozbiorów. Odgrywała także doniosłą rolę we wszystkich zrywach niepodległościowych, aż po wielki zryw „Solidarności” w latach 80. dwudziestego wieku. Jakkolwiek ustawa miała na celu zreformować Polskę oraz ochronić jej suwerenność i niepodległość, to sam dokument nie miałby takiego znaczenia bez wysiłku ludzi. Burmistrz W. Jakson odniósł się do bieżącej sytuacji kraju. - Potrzeba kompleksowej naprawy państwa, które obecnie przeżywa kryzys - mówił. - Wierzę, że w polskiej polityce przyszedł czas na zmiany. Nadszedł czas na przecięcie istniejących układów paraliżujących rozwój naszego kraju, na likwidację korupcji i szarej strefy, na ambitną politykę międzynarodową, walkę o konkurencyjność polskiej gospodarki i zmianę polityki finansowej. Przed nami wyzwania nowych czasów, ale wódr do naśladowania już mamy. Są nimi twórcy wielkiej majowej odnowy sprędy dwóch wieków - zakończył burmistrz Jakson.

Dokończenie na str. 8

Absolutorium

Bez niespodzianek

Jednym z ważniejszych punktów kwietniowej sesji Rady Miejskiej (24 kwietnia) było podjęcie uchwały w sprawie udzielenia burmistrzowi Waldemarowi Jaksonowi absolutorium z tytułu wykonania budżetu gminy za 2002 rok. Radni podjęli decyzję po wcześniejszym wysłuchaniu opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej i Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej. Obie opinie, komisji o wykonaniu budżetu i RIO o rocznym sprawozdaniu z wykonania budżetu, były pozytywne. Głosami 17 radnych (przy 4 wstrzymujących się, nikt nie był przeciw) burmistrz otrzymał absolutorium. Szerzej piszemy o tym na stronie 2.

d

Jubileusz II LO im. K. K. Baczyńskiego Tort na 10 urodziny

W sobotę, 26 kwietnia, 10 urodziny obchodziło II Liceum Ogólnokształcące im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego w Świdniku. Obchody jubileuszu rozpoczęła msza pw. św. w kościele św. Józefa. W uroczystościach uczestniczyło wielu znamiennych gości: władze powiatu i miasta, radni, przedstawiciele lubelskiego Kuratorium Oświaty, dyrektorzy świdnickich placówek oświatowych i kulturalnych. W II LO był także burmistrz zaprzyjaźnionego ze Świdnikiem holenderskiego Aalten. Na ręce Ryszarda Borowca, dyrektora szkoły składano życzenia, kwiaty i gratulacje. Goście dużymi brawami nagrodzili przygotowany przez uczniów okolicznościowy program artystyczny. Oprócz wierszy patrona szkoły, młodzież zaprezentowała także własne teksty do muzyki znanych przebojów. Największy aplauz widowni zyskała piosenka o szkolnym życiu, z chwytliwym refrenem „Ryszard tu rządzi, opiekuje się nami”.

Jubileusz był również okazją do wręczenia, przez burmistrza Waldemara Jaksona, pamiątkowych

Dokończenie na str. 8



Pokrojenie ważącego 30 kilogramów tortu nie jest sprawą łatwą. Na zdjęciu strategiczna narada dyrektora Ryszarda Borowca i Jolanty Dubaj, jego zastępcy.

Na efekty musimy poczekać

Dokończenie ze str. 1

wiatrowych, części do F-16 czy współpracę z Northrop Grumman - że wymienię tylko niektóre propozycje ofertowe - mogą trochę poczekać.

• **Rozwój współpracy kooperacyjnej i pozytywne wyniki ekonomiczne firmy w ostatnich latach rozbudza nadzieje na podwyżki płac. Czy mogą oni liczyć na znaczącą poprawę wynagrodzeń w 2003 roku?**

Rok ubiegły był pod względem poziomu sprzedaży znacznie gorszy od oczekiwań. Musimy sprzedawać dużo więcej by myśleć o godziwych zarobkach. Dlatego negocjacje płacowe odłożyliśmy na II półrocze, kiedy będzie już wiadomo czy portfel zamówień odpowiada zamierzeniom planowym. Musimy pamiętać, że pełne skutki finansowe podwyżek odczuwamy dopiero w następnym roku, a podpisanie kontraktu wiąże się zwykle w pierwszej fazie z nakładami. Efekty przychodzą znacznie później.

• **Sporo emocji wzbudziła ostatnio sprawa reformy organizacyjnej zlokalizowanych na terenie zakładu jednostek służby zdrowia. Jaki ma być kierunek tej reorganizacji?**

Musimy znaleźć dla nich lokalizację, która - z jednej strony - zapewni swobodny dostęp do nich pacjentów, z drugiej, nie będzie zakłócać normalnego funkcjonowania przedsiębiorstwa. Z przychodnią sprawą jest łatwiejsza. Przeszła ona restrukturyzację, która pozwalała z optymizmem myśleć o jej przyszłej sytuacji ekonomicznej. Gorzej jest w przypadku działu rehabilitacji zawodowej, która stoi dopiero przed koniecznością przeprowadzenia restrukturyzacji.

Mówi się czasem, że w przypadku przeniesienia jednostek służby zdrowia w inne miejsce zmarnowane zostaną pieniądze wydane na remont, głównie pomieszczeń przychodni. Jednak kilka lat temu działaliśmy w odmiennych warunkach prawnych, że wspomnę tylko o reformie służby zdrowia. Dziś nie możemy już sobie pozwolić na równoczesne odprowadzanie składek do ZUS i utrzymywanie własnych zakładów opieki zdrowotnej. Związki zawodowe zdecydowały o przeznaczaniu części funduszu socjalnego na utrzymanie działu rehabilitacji. Jest to jednak rozwiązanie tymczasowe. Moim zdaniem działania zarządu firmy służą interesom zarówno przychodni, jak i działu rehabilitacji zawodowej. Wyobraźmy sobie ewentualną prywatyzację PZL-Świdnik. W takiej sytuacji obie te instytucje przestałyby istnieć z dnia na dzień.

• **Trudna sytuacja na rynku pracy komplikuje relacje między ludźmi nie tylko w małych firmach prywatnych, ale również w dużych zakładach przemysłowych. Kiedy brakuje argumentów merytorycznych, kierownicy różnego szczebla sięgają po ten ostateczny: „jak ci się nie podoba, to jest brama”. Mobbing, czyli traktowanie pracownika w sposób uwłaczający jego godności postrzegany jest w wielu krajach jako poważny problem stosunków pracy. Czy zarząd PZL-**

Świdnik uważa to zjawisko za niebezpieczne, a jeśli tak, to jak zamierza mu przeciwdziałać?

Rzeczywiście problem ten pojawia się u nas coraz częściej. Oczywiście nie zależy nam na tym, by pracownik traktowany był jak bezwolne narzędzie. Chcemy, żeby utożsamiał się z firmą, przychodził do pracy chętnie i dobrze się tu czuł. Jeśli ma coś do powiedzenia w sprawie usprawnienia organizacji produkcji, korzystnych zmian na własnym stanowisku pracy, powinien mieć prawo i możliwość wypowiedzenia się. Powinno mu się to również opłacić - także w materialnym aspekcie. Niektórym kierownikom brakuje umiejętności radzenia sobie z ludźmi w nowych warunkach. Jesteśmy tego świadomi. Dlatego chcemy przeprowadzić serię szkoleń kadry kierowniczej i kampanię informacyjną wśród pracowników. W firmie cywilizowanej, a taką jesteśmy, nie ma miejsca na traktowanie ludzi w sposób urągający ich godności.

Z drugiej strony istnieje potrzeba reformy systemu wynagradzania, która dałaby kadry kierowniczej możliwość zachęcania pracowników do lepszej pracy. Niestety wymaga to zmian w ponadzakładowym i zakładowym zbiorowym układzie pracy. Zmiany takie przechodzą zwykle opornie, gdyż nie wszyscy na nich zyskają. Nie przybądźcie od nich pieniędzy, zmienią się tylko sposoby ich dystrybucji. Będzie on bardziej motywacyjny, w mniejszym stopniu socjalny. Są już pomysły na taki system. Chcemy, żeby był jak najprostsz, zrozumiały dla pracowników. Dlatego jego przygotowanie potrwa jeszcze kilka miesięcy.

• **Po koniec ubiegłego roku zaistniała sytuacja, która zrodziła plotki na temat gospodarowania funduszem socjalnym...**

W listopadzie ubiegłego roku zbyt niski poziom sprzedaży zagrażał terminowemu wypłaceniu poborów pracowniczych. Zarząd podjął wówczas decyzję o przesunięciu na ten cel środków finansowych z funduszu socjalnego, które miały być przeznaczone na zakup talonów świątecznych. Po uzyskaniu pierwszych wpływów pieniądze te zostały uzupełnione, a pracownicy otrzymali talony w terminie. Jednak stało się to powodem doniesienia, jakie złożył w Państwowej Inspekcji Pracy przewodniczący jednego ze związków zawodowych. Za chęć terminowego wypłacenia wynagrodzeń pracownikom zapłaćmy mandat. Wątpię, czy działanie związkowca było najlepszą formą dbałości o interesy załogi. Nieuczciwie jest również przypisywanie sobie przez tego związek zasług w takim czy innym podziale funduszu socjalnego. Regulamin zatwierdza wszystkie organizacje związkowe. Żadna z nich, choćby największa - a do takich wspomniany związek nie należy - nie decyduje tu samodzielnie. Myślę, że uczciwość w postępowaniu i informowaniu ludzi powinna obowiązywać wszystkich, zwłaszcza tych, którzy aspirują do udziału w życiu publicznym.

Jan Mazur

Państwowa Szkoła Muzyczna I stopnia w Świdniku

informuje zainteresowanych, że do 17 maja br. przyjmuje zapisy do szkoły na rok szkolny 2003/2004. Nauka odbywa się w dwóch działach:

- dział sześciolletni (dzieci w wieku do 7 lat) prowadzi naukę na instrumentach: fortepian, skrzypce, wiolonczela, akordeon, gitara klasyczna

- dział czteroletni (młodzież w wieku od 11 lat) prowadzi naukę na instrumentach: klarnet, saksofon, flet poprzeczny, kontrabas, perkusja, gitara klasyczna, wiolonczela, akordeon.

Szczegółowe informacje udziela Sekretariat Szkoły przy ul. Króla Pole 5. Tel. 751-68-56 od poniedziałku do piątku w godz. 9.00-19.00

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Świdniku ul. Armii Krajowej 1 ogłasza przetarg na wymianę stolarki okiennej w zasobach Spółdzielni w ilości około 600 szt. (stolarke PCV zabezpieczającą Spółdzielnię).

Warunki szczegółowe dotyczące przetargu do nabycia w Spółdzielni w cenie 10 zł.

Oferty należy składać w sekretariacie Spółdzielni do dnia 15.05.2003r. do godz. 16.00.

WÓZKI DZIECIĘCE

PRODUCENT

„WÓZKOLAND” - TURKA

CENY PRODUCENTA

ZAPRASZAMY

ŚWIDNIK UL. ORZESKOWEJ 1

TEL. 75-125-05

Pytanie do ...

Waldemara Jaksona, burmistrza miasta Świdnika:

Jak władze miasta realizowały budżet w roku 2002?



Najkrócej można odpowiedzieć jednym słowem - dobrze. Tak ocenili to zarówno radni, jak i Regionalna Izba Obrachunkowa. Skład Obrachunkowej Izby Obrachunkowej w Lublinie nie miał uwag do wykonania budżetu za ubiegły rok i postanowił wnioskować do Rady Miasta Świdnika o udzielenie absolutorium. Decyzję RIO jednogłośnie poparła Komisja Rewizyjna, która w swoim uzasadnieniu napisała, że „realizacja budżetu gminy w roku 2002 przebiegała prawidłowo. W ciągu roku wystąpiły co prawda pewne niekorzystne uwarunkowania, takie jak m.in. mniejsze od zakładanych i wpływające ze znacznym opóźnieniem, dochody z tytułu podatku od nieruchomości od osób prawnych (szczególnie od głównego podatnika) oraz dochody realizowane przez urząd skarbowy, ale z drugiej strony bardzo dobrze realizowano dochody od osób fizycznych. Kierując się racjonalnością gospodarki budżetowej, w trakcie roku zrezygnowano z części zadań - odbywało się to uchwałami Rady Miejskiej w/s zmian budżetu - co pozwoliło uniknąć poważnych zakłóceń z realizacji budżetu w roku 2002 i lat następnych. Roczny plan dochodów zrealizowano w 99,9 %, a wydatków 94,8 %”. Radni nie mieli zatem wątpliwości i poparli wnioski RIO i Komisji. Na podkreślenie zasługuje fakt, że część radnych opozycji potrafiła wybić się ponad doraźną walkę polityczną i poparła udzielenie Burmistrzowi Miasta absolutorium za rok 2002.

Pomimo trudnej sytuacji budżetowej zrealizowano 25 zadań inwestycyjnych o łącznej planowanej wartości w budżecie 6 036 500 zł. Rzeczywista wartość wyniosła 5 924 304 zł, co stanowi 98,14 % planowanych wydatków. Przygotowano również dokumentację projektową dla przyszłych inwestycji o wartości 66 027 zł. Przygotowano inwestycje i remonty, nadzorowano roboty inwestycyjne i remontowe, odbierano roboty, przyjmowano zakończone inwestycje na majątek Gminy, bądź przekazywano go na rzecz innych podmiotów gospodarczych. Zajmowano się także utrzymaniem zieleni, ochroną środowiska oraz oczyszczaniem miasta. Najważniejsze inwestycje realizowane przez Gminę w roku 2002 to:

* Budowa ul. Kard. St. Wyszyńskiego (od ul. Prostiej do ul. Spokojnej) wraz z sieciami wodociągową, kanalizacją sanitarną, deszczową i oświetleniem - zadanie 2-letnie o wartości całkowitej 2 431 000 zł, w tym: 2001r.- 201 000 zł; 2003r.- 2 230 000 zł.

* Budowa ul. Kasperka, ul. Słonecznej wraz z siecią kanalizacji deszczowej i oświetleniem

* Budowa ul. Modrzewiowej wraz z odwodnieniem i oświetleniem (od ul. Racławickiej do ul. Klonowej)

* Budowa ul. Kard. St. Wyszyńskiego wraz z oświetleniem i siecią kanalizacji deszczowej (od ul. Kamińskiego do ul. Prostiej) - zadanie 2-letnie o wartości całkowitej 1 300 000 zł, w tym: 2001r.- 607 000 zł; 2002r.- 693 000 zł

* Budowa ul. Bocznej Malinowskiej wraz z oświetleniem

* Przebudowa ulic w obszarze od ul. Kochanowskiego do ul. Niepodległości i ul. Słowackiego wraz z siecią kanalizacji deszczowej i oświetleniem

* Rozbudowa ul. Wojska Polskiego w Świdniku (od Al. Lotników Polskich do ul. Traugutta) - II etap - zadanie 2-letnie o wartości całkowitej 1 327 000 zł, w tym: 2001r.- 750 000 zł; 2002r.- 577 000 zł

* Budowa wiaty przystankowej przy ul. Brzegowej

* Budowa konstrukcji wsporzącej ścian budynku przy ul. Kard. St. Wyszyńskiego 14 (strona wschodnia i zachodnia)

* Adaptacja budynku Przedszkola nr 1 dla potrzeb Centrum Usług Socjalnych - zadanie 2-letnie o wartości całkowitej 768 658 zł, w tym 2002r.- 478 000 zł.

* Budowa oświetlenia chodnika przy ul. Mickiewicza

* Budowa oświetlenia w ul. Kamińskiego, ul. Kukuczki, ul. Świerkowej.

* Rozbudowa oświetlenia w ul. Wojska Polskiego (od Al. Lotników Polskich do ul. Traugutta)

* Budowa miejsc postojowych przy ul. Głogowej, ul. Turystycznej

* Budowa parkingów i targowiska przy ul. Targowej - I etap

* Budowa placu zabaw przy ul. Kruczkowskiego

* Rozbudowa parkingu przy ul. Wyszyńskiego

* Zagospodarowanie skwerka miejskiego wraz z budową fontanny przy ul. Niepodległości - zadanie 2-letnie o wartości całkowitej 866 000 zł, w tym: 2001r.- 26 000 zł; 2002r.- 840 000 zł

* Zagospodarowanie skwerka przy skrzyżowaniu ul. Niepodległości z Al. Lotników Polskich - I etap

* Przebudowa budynku kina „LOT” - zadanie 2-letnie o wartości całkowitej 322 000 zł, w tym: 2002r.- 222 000 zł; 2003r.- 100 000 zł

Inwestycje z Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej:

* Budowa sieci kanalizacji sanitarnej w ul. Modrzewiowej oraz w ul. Wiejskiej i bocznych, zadanie dwuletnie 2001-2002

* Budowa sieci kanalizacji sanitarnej w ul. Kard. St. Wyszyńskiego (od ul. Prostiej do ul. Spokojnej).

Inwestycje współfinansowane przez Gminę Miejską Świdnik:

* Budowa ronda na skrzyżowaniu ulic Racławickiej i Kard. St. Wyszyńskiego w Świdniku.

Inwestycje finansowane ze źródeł zewnętrznych:

* Budowa sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu alei Lotników Polskich i ulicy Wojska Polskiego

Wykonanie budżetu to także codzienna praca Urzędu Miasta. O jej skali najlepiej świadczy liczba, takie jak m.in. 10 106 zarejestrowanych pism, 26 805 pism z ratasa wysłanych drogą pocztową, 15 798 zaskiegowanych pozycji wpłat podatkowych, 19 724 spraw związanych z ewidencją ludności, 2366 wydanych rodowodów tożsamości, 2107 decyzji o wypłacie dodatków mieszkaniowych. Swoje działania realizowały jednostki gminne: Miejskie Centrum Profilaktyki, Miejskie Ośrodek Kultury „Głos Świdnika”, Miejsko - Powiatowa Biblioteka Publiczna, Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, Straż Miejska, szkoły i przedszkola oraz spółki komunalne. Można powiedzieć, że ratusz oraz jednostki gminne to narzędzia w rękach Burmistrza Miasta, dzięki którym może on w pełni realizować zadania i budżet miasta.

Warto też dodać, że sam sposób sprawozdawczości jest bardzo skomplikowany i wymagający wiele pracy. Sprawozdania budżetowe statystycznymi o dochodach i wydatkach (Rb - 27, Rb - 28, Rb - 49, Rb - 50). Wymieniając zatem podstawowe przyczyny negatywnych opinii w sprawie udzielenia absolutorium - w pracy Burmistrza ważne jest, aby żadna z nich nie wystąpiła nigdy w naszym mieście:

1. Niezgodność planowanych dochodów i wydatków budżetowych zawartych w sprawozdaniach Rb - 27 i Rb - 28 z planowanymi dochodami i wydatkami wynikającymi z uchwał zarządów zmieniających budżety, brak spójności między sprawozdaniami statystycznymi Rb - 27 i Rb - 28.

2. Niezgodność danych w sprawozdaniach statystycznych z wielkościami wskazanymi w sprawozdaniach opiniowanych.

3. Przekroczenie planowanych wydatków, tym wydatków na inwestycje, w dotowanie środków na nieplanowane zadania.

4. Niewykazywanie w budżecie środków przekazywanych na inwestycje.

5. Niezgodność kwot planowanych zadań wykazanych w sprawozdaniach statystycznych z ustalonymi przez dysponenta środków.

6. Niestosowanie lub naruszenie przepisów ustawy o zamówieniach publicznych w zakresie zlecania wykonania zadań, zawierania umów, realizacji umów, brak sprawozdań z realizacji zamówień publicznych.

7. Rozdyśponowanie rezerwy budżetowej bez upoważnienia Rady, doprowadzenie do powstania zobowiązań finansowych gminy grozących utratą płynności finansowej.

8. Stosowanie błędnej klasyfikacji budżetowej, podanie w sprawozdaniach danych niezgodnych z ewidencją księgową, błędne księgowanie wydatków.

9. Niezgodność w zakresie dotacji planowanych i przekazywanych z budżetu do zakładu budżetowego.

Podczas realizacji budżetu za rok 2002 Burmistrz Miasta (do wyboru kolegiarzy Zarząd Miasta), kierownik następującymi zasadami:

1. Pełna realizacja zadań następujących terminach określonych przepisami i harmonogramem, o którym mowa w art. 2 ustawy o finansach publicznych.

2. Ustalenie, pobieranie i odprowadzanie dochodów budżetu następujące na zasadach i w terminach wynikających z obowiązujących przepisów.

3. Dokonywanie wydatków następujących w granicach kwot określonych w planie finansowym, z uwzględnieniem praw do dokonanych przeniesień i zgodności z planowanym przeznaczeniem, w sposób celowy i oszczędny.

4. Wydatki na współfinansowanie programów i projektów realizowanych z środków o których mowa w art. 3 ust. 1 pkt 2, mogą być dokonywane po podpisaniu umów finansowych dawcą środków.

5. Zlecanie zadań powinno następować na zasadzie wyboru najkorzystniejszej oferty, z uwzględnieniem przepisów ustawy o zamówieniach publicznych, a publicznym odniesieniu do podmiotów nieobjętych dla osiągnięcia zysku trybie jawnego wyboru najkorzystniejszej oferty w rozumieniu ustawy o zamówieniach publicznych, publicznych odpowiednim zastosowaniem art. 25 i art. 26 ustawy o finansach publicznych.

6. Wydatki na obsługę długu Skarbu Państwa są dokonywane przed innymi wydatkami budżetu, tj. spłata rat zaciągniętych pożyczek i kredytów zaciągniętych dla osiągnięcia zysku, wymagalnych obligacji wraz z wydatkami na obsługę długu należy traktować priorytetowo.

7. Wydatki nieprzewidziane, których obowiązek płatności wynikają z tytułów egzekucyjnych lub wyroków sądowych, mogą być dokonywane bez względu na poziom środków finansowych w planowanych na ten cel; powinny być refundowane w trybie przeniesienia wydatków.

8. Przeniesienia wydatków w budżecie państwa mogą być dokonywane na zasadach i w zakresie określonych w art. 96 ustawy o finansach publicznych.

9. Dotacje celowe przyznane jednostkom samorządu terytorialnego na realizację zadań z zakresu administracji rządowej oraz innych zadań zleconych ustawami nie wykorzystane w danym roku podlegają zwrotowi do budżetu państwa w części, w jakiej zadanie nie zostało wykonane.

Wszystkie realizowane zadania gminy oparte były o ramy prawne w postaci 14 ustaw kompetencyjnych. Tych zadań ustawodawca wymienił ok. 800. Słowo oznacza, iż niektóre z nich rozstrzygane są w ustawach na wiele artykułów zaś inne skumulowane po kilka w jednym artykule. Dobrym przykładem jest sama Ustawa o samorządzie gminnym. Wiele z zadań jest w sposób ogólny sformułowanych w wyżej wymienionej ustawie, później rozpisanych dokładniej w ustawach szczegółowych. Próbując uporządkować całość zagadnień będących przedmiotem zainteresowania samorządu gminnego, można podzielić je na 401 maticznych grup przepisów. Świadczy o skali zagadnień, za które odpowiada Burmistrz Miasta przed Radą w momencie udzielania absolutorium.

Głos Świdnika - Tygodnik PZL-Świdnik S.A. i Zarząd Miasta Świdnika. nakł. 2290 egz. Adres redakcji: 21-045 Świdnik, al. Lotników Polskich 1, skr. poczt. 10. Tel/fax 468-74-54.

Miejski Ośrodek Kultury w Świdniku zaprasza na otwarcie poplenerowej WYSTAWY MALARSTWA

artystów polskich i ukraińskich

Otwarcie wystawy odbędzie się 09.05.2003r.

o godz. 17.00

w Galerii MOK, ul. Wyszyńskiego 14



Petycja NSZZ „S” do Premiera Rządu RP Leszka Millera

Panie Premierze!

Półtora roku po objęciu przez Pana i Pański rząd konstytucyjnej odpowiedzialności za losy Polski i jej obywateli przybywamy do Warszawy z całego kraju, aby wyrazić swój niepokój, gniew i oburzenie dramatycznym rozwojem sytuacji. Reprezentujemy wszystkie regiony kraju, branże i zawody. Mówimy głosem i w imieniu osób należących do naszego Związku, ale nie tylko. W myśl hasła: W Polsce nie ma ludzi niepotrzebnych oraz w imię międzyludzkiej solidarności chcemy i będziemy zawsze wołać głosem ludzi słabszych i pokrzywdzonych:

- 3,5 mln bezrobotnych;
- rosnącej armii obywateli drugiej kategorii - zatrudnionych na czas określony lub zmuszonych do tzw. zatrudnienia pozakodeksowego;
- rencistów i emerytów;
- pracowników zagrożonych utratą pracy.

W imieniu tych środków wyrażamy najwyższe zaniepokojenie stanem polskiej gospodarki, zagrożeniami dla funkcjonowania zakładów pracy stanowiących źródło utrzymania i podstawę egzystencji naszych rodzin.

Odwolujemy się do składanych przez SLD - z Panem na czele - obietnic wyborczych i żądamy ich realizacji!

Decyzja Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” w dniu dzisiejszym kierujemy do Rządu Rzeczypospolitej Polskiej trzy postulaty:

1. Polityki tworzenia, a nie likwidacji miejsc pracy.

Oczekujemy na wiarygodny program gospodarczy i idące za nim działania dające ludziom pracę i przywracające poczucie bezpieczeństwa. Oczekujemy na wypowiedzenie walki korupcji, nieuczciwej konkurencji, zjawiskom zabójczym dla legalnie działających firm i budżetu państwa. Nie wyrażamy zgody na restrukturyzację i wyeliminowanie ludzi bez perspektywy alternatywnych miejsc pracy i działań osłonowych.

2. Przestrzegania prawa do wynagrodzenia za pracę

Potępienie opinii publicznej dla rozszerzającego się zjawiska niepłacenia za pracę nie zastąpi wymiaru sprawiedliwości uznającego dzisiaj to przestępstwo za mało szkodliwe społecznie. Co gorsza, dzisiejsza antypracownicza polityka rządu, której ofiarą pada prawo pracy, tworzy wręcz klimat politycznego przyzwolenia dla łamania praw pracowniczych.

3. Przywrócenia zasilków i świadczeń przedemerytalnych.

Podjętą przez NSZZ „Solidarność” inicjatywę ustawodawczą przywrócenia stanu prawnego z 2001 roku podpisało się już ponad pół miliona ludzi. Szczegółowe uzasadnienie znajduje się we wniosku złożonym u Marszałka Sejmu RP. Oczekujemy na stanowisko rządu w tej sprawie.

W imię deklarowanej przez rząd woli dialogu społecznego oczekujemy odniesienia się do powyższych postulatów z powagą należną ludziom dotkniętym opisanymi problemami. Ponawiamy również wniosek o uruchomienie w telewizji publicznej cyklicznego programu poświęconego problemom omawianym na forum Trójsторонniej Komisji ds. Społeczno-Gospodarczych z udziałem uczestników dialogu.

Janusz Śniadek - Przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”

„S” krytykuje reformę Kołodki

Władze „Solidarności” skrytykowały proponowaną przez wicepremiera i ministra finansów Grzegorza Kołodkę program naprawy finansów państwa. Związek zarzuca projektowi m.in. zwiększenie obciążeń podatkowych obywateli. W uzasadnieniu negatywnej opinii o programie Kołodki kierownicy „S” podkreślili, że jest przeciwieństwo likwidacji wspólnego opodatkowania małżonków. „Przedstawione warianty zmiany progów podatkowych przy jednoczesnej rezygnacji z ulg i zwolnień przedmiotowych, zamrożenie progów

29 kwietnia br. trzy miesiące od zgłoszenia w Sejmie obywatelskiej inicjatywy ustawodawczej w sprawie przywrócenia zasilków i świadczeń przedemerytalnych, władze „Solidarności” dostarczyły marszałkowi Wojciechowskiemu pełny projekt ustawy i 20 skrzyń z 650 tysiącami podpisów. Wystarczyło ich zebrać 100 tys. Przebiec było sześć i półkrotnie. Gdy składano dokumenty, przed Sejmem wyrósł las tablic z hasłem „W Polsce nie ma ludzi niepotrzebnych” z informacją, o co w inicjatywie chodzi.

Wkrótce przekonamy się, jak posłowie potraktują siłę tego poparcia. Ale nawet, jeśli będą nadal głównie zajmować się rozgrywkami między sobą, „Solidarność” nie odpuszcza. Związkowcy postanowili, że posłowie będą czuli ich oddech na swoich plecach. Sprawa, o którą walczą jest z przyczyn humanitarnych zbyt ważna, by pozwolić ją posłom zignorować.

Chociaż oficjalnie Komitet Obywatelskiej Inicjatywy Ustawodawczej, na którego czele stanął przewodniczący „S” Janusz Śniadek, zakończył akcję zbierania podpisów (ustawowo są na to trzy miesiące), nie wynika z tego, że Związek spocznie na laurach. Inicjatywa jest akcją społeczną, zależy od aktywności ludzi w terenie, którzy zajmują się tym wyłącznie na zasadzie wolontariatu, poza godzinami pracy. Wiemy, że liczba podpisów ciągle się zwiększa. Do struktur regionalnych i branżowych Związku nieustannie napływają kolejne zgłoszenia poparcia, tych, którzy nie zdążyli złożyć podpisów w terminie. Podpisy przysyłają czytelnicy do redakcji „Tygodnika Solidarności”.

Nie sposób ich zignorować. Dlatego „S” postanowiła dostarczyć do Sejmu kolejne pakiety z podpisami, by posłowie mieli świadomość, jak wielka presja społeczna towarzyszy inicjatywie zmiany ustawy o bezrobociu, służącej przywróceniu stanu prawnego z 2001 r. - powiedział pełnomocnik Komitetu Jerzy Langer, wiceprzewodniczący „S”. Podkreślił, że hasło akcji „W Polsce nie ma ludzi niepotrzebnych”, nawiązuje do godności osoby ludzkiej, deptanej przez obecną władzę, bo w walce o

przywrócenie świadczeń przedemerytalnych chodzi przecież o pracowników najsłabszych, najstarszych, z wypracowanym stażem ZUS-owskim, którzy utracili pracę z winy zakładu pracy a wieku emerytalnego jeszcze nie osiągnęli.

Z powodu wysokiego bezrobocia ta grupa ludzi na rynku pracy nie ma praktycznie żadnych szans na ponowne zatrudnienie. Życie pokazuje także, że powodzenie przekwalifikowania ich ze szkoleń od innych zawodów jest z racji wieku najczęższej bliskiej zeru i szkoda na to pieniędzy. - Poza tym, co z tego, że ślusarza przekwalifikuje się na stolarza, skoro dla niego i tak nie ma pracy - komentuje Piotr Duda, szef Śląsko-Dąbrowskiej „Solidarności”.

Musimy pozostać z tymi ludźmi solidarni. Stanąć po ludzku po ich stronie, bo sami z tym problemem się nie przebiją. Nie chodzi przecież o żadną jałmużnę, skoro ci ludzie mają za sobą wymagany ustawą okres odprowadzania składek na ubezpieczenia emerytalne. To nie są zwyczajni bezrobotni, chociaż utrata pracy przez każdego z pracowników, niezależnie od wieku, to osobisty dramat każdego z nich i jego rodziny. Jednak traktowanie w przyznawaniu świadczeń tak samo tych, którzy mają krótki staż i ludzi o wypracowanych latach składek jest nie sprawiedliwe. W realiach dzisiejszej rzeczywistości, po pół roku pobierania „kuroniówki”, starsi pracownicy skazani są na głód i przetrzymywanie śmietników. Mówi im się brutalnie, że są za starzy na pracę.

Z tą akcją związana jest akcja druga, wynikająca z realizacji uchwały Komisji Krajowej, która zobowiązuje nasze regiony do odwiedzania biur poselskich. I to już się zaczęło - poinformował Langer na konferencji prasowej. - Posłom będzie przekazywany list, w którym polecamy szczególnie uwadze projekt tej inicjatywy ustawodawczej, licząc, że zostanie potraktowana bardzo poważnie, stosownie do rangi problemu. Osoby o wypracowanym stażu muszą być chronione przez państwo - podkreślił Langer.

Jest oczywiste, że prawdopodobieństwo przeprowadzenia tej nowelizacji przez Sejm jest proporcjonalne do presji społecznej, jaka będzie wywierana na parlamentarzystach. I od negatywnego kosztu, jaki będzie musiała zapłacić rządząca koalicja, w przypadku odrzucenia projektu - stwierdził Janusz Śniadek. - Jeśli zaś chodzi o skutki finansowe, nie jest to przedsięwzięcie

nie realne, grożące zawaleniem się budżetu. W uzasadnieniu podaliśmy, że koszty obliczone przez Ministerstwo Pracy, wynikające z oszacowania oszczędności za r.2002, kiedy to w grudniu 2001 wycofywano te świadczenia, były określone na 250 mln zł. Ponadto w instrumentarium Rady Ministrów istnieją elementy zabezpieczenia, które nie pozwolą na niekontrolowany wypływ środków - dodał Śniadek.

Niedobrym prognostykiem dla wiary w sukces powodzenia tej ustawy były zdaniem Śniadka, wypowiedzi ministra Hausera, który deklarował wolę działań przeciwnych. Podnosił celowość aktywnych form zwalczania bezrobocia adresowanych do tej grupy ludzi (od red. pomysłu programu „50 plus”). „S” polemizowała z tym poglądem, twierdząc, że stosowanie ich wobec osób w wieku przedemerytalnym byłoby marnotrawieniem pieniędzy. - Jedyną nadzieję na zmianę opinii Hausera wiążemy z faktem, że minister stwierdził podczas jednej z dyskusji, iż „polityk nigdy nie mówi nigdy” - powiedział Śniadek.

Podczas konferencji wyraźnie zaakcentowano, że w przeciwieństwie do wielu innych głosowań, w tej sprawie posłowie nie mogą liczyć na anonimowość. „S” będzie pilnie śledzić, jak kto głosował i zapowiada, że w okręgach wyborczych i w zakładach pracy na pewno na słupach ogłoszeniowych czy tablicach będą wisiały nazwiska posłów, którzy byli ustawie przeciwni. - To jest instrument, którym dysponujemy i z którego będziemy korzystać - oświadczył przewodniczący „S”.

- Czas nam wyjątkowo sprzyja, bo część parlamentarzystów już myśli o reelekcji, w związku z czym można sądzić, że będą mieli bardziej prospołeczne spojrzenie na problemy tej grupy pracowniczej - dodał Langer. Marszałek Sejmu Janusz Wojciechowski bardzo ciepło przyjął delegację Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej i przyznał, że inicjatywa ta jest mu dobrze znana, podobnie jak problem, którego dotyczy. Jako poseł spotyka się bowiem z ludźmi, w których imieniu upomina się Solidarność. - Cieszę się, że ta inicjatywa jest. Nie mogę składać deklaracji za cały Sejm, ale będę przekonywał posłów, co do jej słuszności. W przyrędmu Sejm doległości starał, aby ta sprawa była szybko procedowana.

Jednocześnie marszałek przypomniał, że obywatelskie inicjatywy ustawodawcze mają to do siebie, że nie są kadencyjne. W sytuacji skrócenia kadencji Sejmu i wcześniejszych wyborów, parlamentaryzm nowego rozdania będą mieli obowiązek rozpatrzenia tego projektu. Nie się nie przedawia i nasze zbieranie podpisów nie pójdzie na marne.

Rośnie poparcie dla „S”

Na zlecenie Komisji Krajowej OBOP przeprowadził dzień po ogólnopolskiej manifestacji zorganizowanej przez „S” 25 kwietnia ankietę telefoniczną w celu rozpoznania zasięgu wiedzy i postaw Polaków wobec tego protestu. Dokonał też pomiaru aktualnej liczby sympatyków NSZZ „Solidarność”. Badanie zrealizowano na reprezentatywnej próbie 500 osób powyżej lat 18. Wiarygodność badania oszacowano na 95 proc.

O manifestacji słyszała zdecydowana większość Polaków (niemal siedmiu na dziesięciu), przy tym dwie piąte ankietowanych interesowało się nią (ponad 12 mln). Zainteresowanie manifestacją i wiedza na jej temat

były większe wśród sympatyków „S” niż osób, które Związkowi nie ufają. Z postulatami manifestujących, dzień po tym wydarzeniu, zgodziła się zdecydowana większość ankietowanych. Wśród osób, które słyszały o manifestacji, było to sześć na dziesięć, a spośród tych, które się tym interesowały - aż osiem na dziesięć. Na opinię o słuszności postulatów duży wpływ miał stosunek do NSZZ „Solidarność”.

W gronie sympatyków Związku zgadza się z nim aż 61 proc., a z grupy mu niechętnych użytkownicy więcej mówili o słuszności postulatów niż o ich niesłuszności. Generalnie społeczeństwo poparło postulaty. Liczba niezadowolonych się wynosiła zaledwie 7 proc.

Zdecydowana większość pytanym we wszystkich grupach społeczno-demograficznych uznała, że w obecnej sytuacji powinno się organizować takie manifestacje. Przeciwnie jedno piana osoba.

Zaufanie do „Solidarności” zadeklarowało 42 proc. badanych, nieufność - 46 proc. Uzyskane w tym badaniu wyniki popularności Związku są ponad dwukrotnie lepsze niż przed rokiem. To optymistyczny znak zwłaszcza, że ostatni KZD powstał przed „Solidarnością” jako zadanie numer jeden odyskany wiarygodności w społeczeństwie. Wizerunek „Solidarności” się poprawia.

Podziękowanie Przewodniczącego

W imieniu Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” składam serdeczne podziękowania wszystkim uczestnikom i organizatorom ogólnopolskiej manifestacji przeprowadzonej 25 kwietnia w Warszawie. Za pośrednictwem przewodniczących regionów i branż proszę o przekazanie szczególnych wyrazów uznania członkom tych organizacji zakładowych, którzy dużym nakładem czasu i wysiłku przybyli do Warszawy. Pragnę także zwrócić się ze szczerym podziwem i wdzięcznością do tych, którzy swoim zaangażowaniem i pomocą przyczynili się do zebrania aż 650 tysięcy podpisów pod projektem ustawy dla przywrócenia zasilków i świadczeń przedemerytalnych. Jestem przekonany, że nasz wspólny trud wkrótce przyniesie oczekiwane efekty, które będą służyły wszystkim rodakom. O tym, że takie działania nie niesie ze sobą sens i nadzieję dla wielu z nas świadczą ostatnie badania opinii publicznej przedstawiane przez media. Dziękuję za godną postawę i solidarność z poszukiwanymi i wyrzuconymi z pracy, z tymi, którzy od miesięcy nie otrzymują za nią wynagrodzenia, wreszcie ze wszystkimi polskimi rodzinami pozostającymi bez środków do życia. NSZZ „Solidarność” zawsze będzie stał w obronie słabszych i pokrzywdzonych. W Polsce nie ma ludzi niepotrzebnych!

Szczęść Boże!

Janusz Śniadek przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”

Janusz Śniadek przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”

„Solidarność” PZL-Świdnik S.A. w Warszawie



W piątek, 25 kwietnia br. ponad 20 tysięcy związkowców z „Solidarności”, w tym także grupa z naszego zakładu demonstrowało w Warszawie niezadowolenie z rządów Leszka Millera. Związkowcy zablokowali Warszawę, wyruszając przed Urząd Rady Ministrów. Przed Urzędem Rady Ministrów szef „Solidarności” Janusz Śniadek odczytał petycję do rządu, w której znalazły się następujące postulaty:

- prowadzenie polityki tworzenia, a nie likwidowania miejsc pracy,
 - przestrzeżenie prawa do wynagrodzenia za pracę,
 - przywrócenie zasilków i świadczeń przedemerytalnych.
- Następnie delegacja „Solidarności” udała się z petycją oraz wiązką czerwonych goździków przepasywanych czarną wstążką do Kancelarii Premiera, gdzie wyszło do nich kilku urzędników niższego szczebla, którzy odebrali petycję związkowców.
- W tym czasie demonstranci malowali na jezdni nazwy powiatów o największym procencie bezrobocia w kraju, natomiast policja użyła gazu łzawiącego i armatek wodnych, aby rozproszyć demonstrację. Po odpisaniu hymnu Mazurka Dąbrowskiego przewodniczący Związku Janusz Śniadek zarządził koniec demonstracji i przejście na parkingi.
- Komisja Międzyzakładowa NSZZ „Solidarność” PZL-Świdnik S.A. serdecznie dziękuje wszystkim uczestnikom z naszego zakładu, którzy wzięli udział w piątkowej manifestacji.

GŁOS

powiatowy

Gmina Rybczewice to mało znana, a jakże atrakcyjna część Lubelszczyzny. Walory krajobrazowe przeplatają się z bogatą historią. Urokami Rybczewic zachwycają się wszyscy od królowej Marysi - która wolała wzgórze Pilaszkowic od wypielegnowanych ogrodów Wilanowa - po przyjeżdżnych wędkarzy, szukających odpoczynku nad miejscowym zalewem.

Pierwsze wzmianki dotyczące Rybczewic występują już w XV w., zaś Gmina Rybczewice istnieje od 1860 roku. Po obu stronach czystej rzeki Gielczew, na zalesionych zboczach wzgórz, poprzecinanych uroklivymi, głębokimi jarami, leżą od wieków położone szeregowo stare wsie - WYGNANOWICE Kisielnickich i Florowskich, stara STRYJNA - Stryjskich i Orsinich, RYBCZEWICE z CZĘSTOBOROWICAMI Rembielińskich i królewskie wsie SOBIESKICH w Pilaszkowicach z uroczym BAZA-REM.

Dolinę, gdzie leży gmina, łączy wstęga drogi biegnącej malowniczymi zakątkami aż do Piask na północny i Żółkiewki na południe. Przy trasie widnieją ukryte w parkach i alejach dawne dwory i zespoły podworskie:

zespół dworski - pałacowy w Wygnanowicach - obecnie Dom Pomocy Społecznej,

zespół dworski - pałacowy w Stryjnie (dwór, oficyna) - obecnie Szkoła Podstawowa,

zespół dworski - parkowy w Rybczewicach (dwór, oficyna, budynki gospodarcze i kompleks folwarczny) - obecnie Zespół Szkół Ogólnokształcących,

zespół dworski - parkowy w Pilaszkowicach z XVIII wieku - dwór, spichlerz, park, parkiczka - obecnie własność prywatna,

zespół kościoła parafialnego w Częstoborowicach z końca XVIII wieku - z usytuowaną na wysokiej skarpie świątynią - maryjnym sanktuarium pod wezwaniem św. Piotra i Pawła z przepięknym obrazem Matki Boskiej Zwycięskiej - patronki victorii wiedeńskiej Jara III Sobieskiego.

Do świątyni tej prowadzą 40 - stopniowe schody - w stylowej i zabytkowej dzwonnicy.

Bardzo malowniczy krajobraz tworzy położone przy porośniętych lasami (przypominających górskie widoki) wzgórzach lustro 42 ha stawów rybnych położonych we wsiach Pilaszkowice i Częstoborowice. Amatorów połowu ryb kusi natomiast 7 ha zbiornik małej retencji (corocznie zarybiany karpem, linem, amurem, szczupakiem) - usytuowany przy zespole dworsko - pałacowym w Rybczewicach.



W Rybczewicach powstaje budynek Zespołu Szkół Ogólnokształcących.

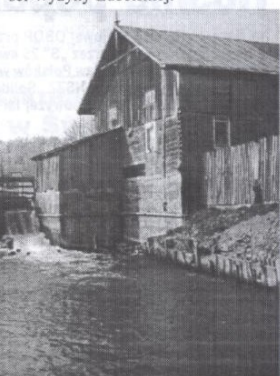
Prawie cały teren gminy został włączony w system obszarów chronionych woj. Lubelskiego. Część południowo - zachodnią wchodzi w obręb Krzeczowski Parku Krajobrazowego, a pozostały obszar za wyjątkiem najbar-

kie ciągle jeszcze wyraźna, ma swoje uwarunkowania w odległej przeszłości, sięgającej początków osadnictwa na tym terenie.

Przedstawiamy...

Gmina Rybczewice

Gmina liczy 14 wsi. Statystycznie każda z nich liczy około 302 osób, co odpowiada w przybliżeniu 100 zagrodom wiejskim. Do największych należą Rybczewice i Pilaszkowice liczące po 1000 mieszkańców. Duże, stare wsie historyczne powstały wzdłuż rzeki Gielczew i usytuowane są na całej długości po obu jej stronach. Wsie na międzyrzeczach są z reguły mniejsze luźno zabudowane. Powstały znacznie później niż wsie związane z Gielczą. Najmniejsze są wsie w sąsiedztwie lasów, typowe dla osadnictwa centralnej części Wyżyny Lubelskiej.



Młyn na Gielczewi w Wygnanowicach.

Z innych obiektów godnych uwagi nie można pominąć:

drewniany kościół w Pilaszkowicach - przeniesiony z parafii N.S.P. Jezusa z ulicy Kunickiego w Lublinie,

pomnik powstańców styczniowych z 1863 roku - na cmentarzu parafialnym w Częstoborowicach,

cmentarz żołnierzy austriackich z czasów I wojny światowej w Rybczewicach.

Gmina Rybczewice o pow. 99 km² położona jest w najwyższej części Wyżyny Lubelskiej w obrębie subregionu Wyniosłości Gielczewskiej. Ma wydłużony kształt w kierunku południkowym - długość 15 km a szerokość ok. 6 km. Jej obszar jest wyraźnie przyporządkowany dolinie Gielczewi z wyjątkiem Izdebnia, gdzie granica wschodnia gminy oddala się znacznie od osi doliny Gielczewi. Ta zależność terenu od rze-

dziej na wschód wysuniętego fragmentu o powierzchni kilkunastu kilometrów kw. stanowi teren otuliny parku. Obszar Parku stanowi 45% powierzchni gminy i występuje w dwu fragmentach. Większy obejmuje grunty wsi Pilaszkowice, Bazar, Częstoborowice i Rybczewice w południowo - zachodniej części gminy. Drugi, mniejszy, znajduje się na gruntach wsi Choiny i Bujanica w północno - zachodniej części gminy.

Okres wegetacyjny jest tu stosunkowo długi, wynosi ok. 215 dni w roku. Średnia roczna temperatura powietrza wynosi 7,6 st.C a w okresie wegetacyjnym średnia dobową temperatura powietrza osiąga 13,5 st.C i jest wyższa od średniej dla Polski. Stwarza to korzystne warunki dla dojrzewania upraw we właściwych terminach. W tym samym kierunku z korzyścią dla rozwoju roślinności oddziałuje wysokie natężenie słoneczne, zaliczane tutaj do najwyższych w kraju (100 - 102 Kcal/cm²). Opady deszczu sięgają 700 mm w roku i należą do najwyższych na Lubelszczyźnie.

Obszar gminy charakteryzuje się hydrograficzną spójnością. Z ponad 90% powierzchni wody wypływa do Gielczewi i związanej z nią Radomirki. Tylko niewielkie obszary okolic Zygmuntowa i Izdebnia przekazują wody do innych zlewni - Żółkiewki i Łopy na południe i na wschód. Gielczew odprowadza wody w kierunku północnym a do Piask we wschodnim do rzeki Wieprz. Długość Gielczewi na terenie gminy wynosi około 17 km, a Radomirki ok. 3,5 km. Obie rzeki prowadzą wody stosunkowo czyste i pod względem klasyfikacji zaliczają się do III klas czystości. Istotną rolę w zasilaniu rzek pełnią wydajne źródła w Pilaszkowicach, Częstoborowicach, Stryjnie, Dębniaku o wydajności do 120 l/s sekundę. Największą powierzchnię gminy pokrywają gleby płowe oraz brunatne wylugowane. Zajmują one około 94% powierzchni użytków rol-

Prezydent Aleksander Kwaśniewski gościem sadowników

Święto Kwitnących Sądów od lat obchodzone w gminie Rybczewice, ma w tym roku szczególny charakter. Honorowym gościem święta sadowników będzie prezydent RP Aleksander Kwaśniewski. Organizatorami uroczystości są: starosta powiatu świdnickiego, wójt gminy Rybczewice, Akademia Rolnicza w Lublinie, Zrzeszenie Producentów Owoców „Stryjno-Sad” w Stryjnie. W imieniu organizatorów gości powita starosta powiatu świdnickiego Mirosław Król, a otwarcia uroczystości dokona wojewoda lubelski Andrzej Kurowski. Głównym punktem obchodów będzie wystąpienie prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego. Przewidziano występy Zespołu Pieśni i Tańca Akademii Rolniczej i zespołów ludowych powiatu świdnickiego. Uroczystości rozpocznie msza święta celebrowana przez ks. seniora arcybiskupa Bolesława Pyłaka. Święto Kwitnących Sądów odbędzie się w niedzielę 11 maja. Początek uroczystości o godzinie 10.00 na placu przy Urzędzie Gminy w Rybczewicach. Spotkanie prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego z rolnikami rozpocznie się o godz. 13.45.

nych i stanowią zasadnicze tło gleb uprawnych gminy szacowane na 8112 ha - z czego na lasy przypada tylko 10% powierzchni.

Dominującym typem gospodarki gminy jest rolnictwo nastawione głównie na produkcję roślinną, czemu sprzyjają dobre gleby i dogodny klimat. Uprawia się tu głównie podstawowe zboża, którymi obsiewa się ok. 46% wszystkich gruntów ornych gminy. Na drugim miejscu należy wymienić sady jabłoniowe oraz plantacje owoców miękkich 645 ha następnie rzepak - 500 ha, buraki cukrowe - 350 ha, ziemniaki - 250 ha. Hodowla jest rozwinięta znacznie słabiej i zasadniczo ogranicza się do chowu zwierząt na potrzeby własne gospodarstw wiejskich i to w ma-



Sady owocowe w gminie Rybczewice.

1000 mieszkańców, oraz wysoka migracja wynosząca 31 osób w 2002 r.

W czterech oddziałach Szkół Podstawowych zlokalizowanych w miejscowościach Stryjno, Rybczewice, Pilaszkowice, Izdebnia, jednym oddziale gimnazjalnym i jednym Liceum Ogólnokształcącym uczy się ogółem 506 uczniów. Wszystkie szkoły funkcjonują w starych podworskich XIX - wiecznych zabudowaniach. W związku z tym

leży ilość. Niewielkie nadwyżki przeznacza się na zbyt. Gospodarka w gminie wykazuje stosunkowo niską efektywność. Brak możliwości zbytu, oraz przetwórstwa produktów rolnych, niedo-



Zalew w Rybczewicach.

statek magazynów oraz niska opłacalność nie sprzyja rozwojowi produkcji. Obserwuje się zatem w rolnictwie gminy duże rozpiętości pomiędzy potencjalnymi przyrodniczymi warunkami rozwoju rolnictwa, a efektami produkcyjnymi. Obszar gminy jest bowiem przykładem monofunkcyjności terenu wiejskiego. Nie ma tu bowiem żadnych zakładów przemysłowych, ani rozwiniętego rzemiosła, jedynie nieliczna grupa stałych mieszkańców znajduje zatrudnienie poza rolnictwem. W 2002 roku w handlu i usługach pracowało 86 osób - jako osoby prowadzące samodzielną działalność gospodarczą.

Gmina liczy 4238 osób. Od lat obserwuje się postępującą tendencję do naturalnego zmniejszania się ludności, czego wyrazem jest - potęgujący się ujemny przyrost naturalny - 6% na

Gmina przyjęła koncepcję budowy jednego silnego centrum oświatowego w Rybczewicach wraz z zapleczem sportowo - socjalnym. Stan obecny gminy, jej dorobek historyczny, gospodarki rolnej, budownictwa, oświaty i kultury - zależał w dużej mierze od wielu czynników zewnętrznych, przy czym ze względu na walory klimatyczne i krajobrazowe usiłujemy już dziś wspierać formę małej turystyki i wypoczynku dla mieszkańców miast i ośrodków przemysłowych. Korzystne warunki przyrodnicze do rozwoju turystyki nie idą w parze z rozwojem zaplecza. Brak bowiem urządzonych pól namiotowych, bazy noclegowej, barów co w znacznym stopniu ogranicza rozwój gminy Rybczewice.

Tomasz Banach

Absolutorium dla Zarządu

Najważniejszym punktem kwietniowej sesji było udzielenie absolutorium Zarządowi Powiatu. Przewodniczący Rady Powiatu Ryszard Borowiec przedstawił opinię Komisji Rewizyjnej o wykonaniu budżetu i Regionalnej Izby Obrachunkowej oraz wniosek Komisji Rewizyjnej o udzielenie absolutorium i pozytywnej opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej do wniosku Komisji. Poniżej realizacja budżetu po stronie dochodów i wydatków przebiegała bez większych zakłóceń. Dochody wykonane zostały w 98,8%, a wydatki w 99,2%. Radni jednomyślnie poparli uchwałę o udzieleniu Zarządowi Powiatu absolutorium.

Przed głosowaniem absolutorium starosta powiatu Mirosław Król przedstawił radnym działania zarządu pomiędzy sesjami. Zarząd postanowił przejść od SP ZOZ budynek przy ul. Kolejowej 6 i przenieść do niego Powiatowy Zarząd Dróg. Podjęto decyzję o powierzeniu stanowiska dyrektora Powiatowego Centrum Edukacji Zawodowej na dalsze 5 lat Barbarze Krysztofik. Zarząd odwiedził Warsztaty Terapii Zajęciowej działające przy Stowarzyszeniu Osób z Upośledzeniem Umysłowym. Podczas spotkania z kierownikiem Powiatowego Urzędu Pracy Leszkiem Czerwskim zapoznano się z kierunkami szkoleń i podziałem środków Funduszu Pracy na aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu. Rozpatrywano wnioski o dofinansowanie środkami Powiatowego Funduszu

Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Między innymi zdecydowano o zakupie kamizelek ratunkowych dla Spółecznej Straży Rybackiej i dofinansowanie zakupu pojemników na odpady stałe dla gminy Rybiczewice oraz dofinansowanie programu „Czysta gmina Melgiew”, opracowany przez Międzyszkolne Centrum Edukacji Ekologicznej działające przy Szkole Podstawowej w Krzesimowie. Przyznane środki przeznaczone zostaną na zakup worków i pojemników na śmieci oraz rękawic ochronnych. Postanowiono ufundować dyplomy dla najlepszych szkół biorących udział w organizowanej przez PCK akcji „Gorączka złota”, w której zebrane monety groszowe przeznaczone zostaną na dofinansowanie wakacyjnego wypoczynku dla dzieci z rodzin najuboższych.

Radni wysłuchali informacji dyrektora SP ZOZ Jacka Kamińskiego o sytuacji w świdnickiej służbie zdrowia. Radna Bożenna Sadowska-Krawczyk zaproponowała, by specjalistyczny sprzęt medyczny wykorzystywany był w większym stopniu. Dwie próby wysiłkowe dziennie na nowoczesnej bieżni do prób wysiłkowych, to zbyt mało badań przy występującym na nie zapotrzebowaniu. Jeżeli zakupiony został tak specjalistyczny sprzęt jego wykorzystanie winno być większe. Jeden lekarz zajmujący się badaniem nie jest w stanie sprostać potrzebom, a kolejka na badania

wysiłkowe zaczyna być coraz dłuższa. Dyrektor J. Kamiński zapowiedział przeanalizowanie problemu. Zakończono organizację dotyczące oświaty i wychowania przedstawił członek zarządu Kazimierz Szczepiel. Radny Kazimierz Lipa zaproponował, by jeszcze w tym roku wznowiła działalność Rada Rodziców. Podczas sesji Agata Jarczyk, naczelnik Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie, przedstawiła szczegółowy projekt Powiatowego Systemu Wsparcia, stanowiący jeden z elementów powiatowej strategii rozwiązywania problemów społecznych. Radni przyjęli uchwałę o powołaniu Powiatowego Systemu Wsparcia. Rada przyjęła też informacje o stanie dróg w powiecie, bezpieczeństwie w ruchu drogowym.

W interpelacjach znalazła się sprawa błędów w mapie powiatu świdnickiego, opublikowana przez „Kurier Lubelski” i wykorzystywanie przystanków autobusowych do parkowania autobusów, co jest niezgodne z przepisami i stwarza zagrożenie wypadkowe. Obie interpelacje złożył radny Antoni Szyba. O monitoringu miasta i zasady korzystania z kamer pytał radny Jerzy Dąbski.

iw

Przegląd dziecięcych i młodzieżowych zespołów teatralnych

W kwietniu odbył się jubileuszowy X Powiatowy Przegląd Dziecięcych i Młodzieżowych Amatorskich Zespołów Teatralnych, zorganizowany przez Miejski Ośrodek Kultury w Świdniku. Celem festiwalu jest przede wszystkim prezentacja dorobku artystycznego młodych aktorów, inspirowanie ich do poszukiwania nowych form pracy, a także wymiana doświadczeń pedagogów, instruktorów, animatorów działalności kulturalnej.

TEATR W KINIE

Przez dwa dni na scenie pojawiło się 10 zespołów amatorskiego ruchu artystycznego, które zaprezentowały swoje krótkie formy teatralne. Poziom artystyczny widok był wysoki, scenografia ciekawie przygotowana, zaś kostiumy barwne. Każdy występ nagradzano słodkimi nagrodami. Oczekiwanie na kolejnych wykonawców uatrakcyjniło konkursy, w których bardzo chętnie brała udział publiczność, zachęcana i zachwycona słodkimi nagrodami.

Rada Konsultantów przyznała następujące wyróżnienia: Teatrzykowi „Z Piaskowego Miasta (S. P. w Piaskach) - za niebanalną scenografię i wyjątkową dbałość o szczegóły w kostiumach, Teatrowi „Dziupla” (GOK w Trawninkach) - za poszukiwanie technik teatralnych umożliwiających ukazanie ekspresji i talentu młodych aktorów, „Kwiatuśzkom” (S. P. nr 7 w Świdniku) - za zmierzanie się z wy-

jatkowo trudną formą teatralną i nastrojowość widowiska, Teatrowi Otwartemu (Gimnazjum nr 3 w Świdniku) - za wprowadzenie elementu żywej muzyki i pochylenie się nad problematyką ludową. Nominacje do V Wojewódzkiego Festiwalu Najciekawszych Widowisk otrzymali: Teatr „Feniks” ze S. P. nr 5 w Świdniku za spektakl „Zakuty trojański łeb” oraz grupa gimnazjalna Teatru „Puk Puk” (MOK) za przedstawienie „Kwiat paproci”.

Oprócz wyżej wymienionych grup w Przeglądzie udział wzięli również: Teatr „Leśne Ludki” (S. P. nr 3 w Świdniku), średniaki z Teatru „Puk Puk”, teatr „NENU” (MOK).

Wszyscy uczestnicy otrzymali dyplomy z podziękowaniami, pamiątkowe maski oraz witraże. Fundatorem nagród było Starostwo Powiatowe w Świdniku.

aw

Wakacje pod gruszą

Agroturystyka, inaczej „wakacje pod gruszą”, to pomysł na wypoczynek dla tych, którzy kochają przyrodę, jak również cenią sobie ciszę i spokój. Gospodarstwo agroturystyczne zapewnia noclegi i wyżywienie swoim gościom. Stara się jak najbardziej uatrakcyjnić ich pobyt. Goście mogą nacieszyć się większym krajobrazem, odpocząć od miejskiego zgiełku. Czas mogą spędzać na spacerach, wędrowaniu czy jeździe konno. Istnieje też możliwość czynnego wypoczynku, który polega na pomocy gospodarzom w ich codziennych pracach. Dla dzieci z dużych miast atrakcją jest kontakt ze zwierzętami: karmienie królików czy pogłaskanie kóz. Z rodzicami chętnie pójdą na jagody czy leśne poziomki. Często turyści zacieka wieni są obrzędami ludowymi, regionalnymi potrawami i sposobem ich przyrządzania. Interesują się lokalną twórczością artystyczną: muzyką czy rzemiosłem. Na pamiątkę chętnie kupią pięknie haftowany obrus, szydełkowane serwety czy wyjątkową rzeźbę. Istnieje zatem wiele powodów, dla których warto zająć się agroturystyką:

- szansa dla rozwoju własnej przedsiębiorczości,
- źródło dodatkowego dochodu,
- możliwość sprzedaży produktów wytwarzanych we własnym gospodarstwie,
- promocja okolicy, kultury, zwyczajów, obrzędów,
- nawiązanie kontaktów a nawet przyjaźni z ciekawymi ludźmi.

Początek działalności agroturystycznej to pomysł na produkt czy usługę, którą chętnie kupią turyści. Należy zastanowić się nad posiąda-



fot. ZBIGNIEW WIECHNIK

nymi umiejętnościami - wybrać te, które robię najlepiej oraz nad sposobem zainteresowania nimi gości. Sporządzić wstępne obliczenia ile taka inwestycja kosztuje.

Wśród licznych możliwości świadczenia usług agroturystycznych do najczęściej oferowanych należą: usługi związane z zakwaterowaniem i wyżywieniem. Jednak nie wszyscy mają możliwości lub całodzienny czas dla turystów. Wtedy można nawiązać współpracę z typowymi gospodarstwami agroturystycznymi, na przykład zająć się wypożyczaniem sprzętu, wytwarzaniem pamiątek, przetwórstwem i sprzedażą produktów rolnych.

Jeśli nie wiemy, jakie są oczekiwania turystów, zapytajmy o to rodzinę i znajomych. Oni chętnie pomogą nam w zdobyciu pierwszych gości czy upowszechnianiu naszej oferty. O fachową radę poprośmy specjalistę z najbliższego Ośrodka Doradztwa Rolniczego czy człon-

ka stowarzyszenia agroturystyczne. Oni przybliżą wymogi prawne prowadzenia działalności agroturystycznej, udzielią informacji o najkorzystniejszych kredytach, umożliwią promocję czy polecą odpowiednią literaturę.

Przed rozpoczęciem działalności również warto porozmawiać z osobami, które posiadają już doświadczenie w świadczeniu usług agroturystycznych. Można też postawić się w roli turysty i przekonać się co chcielibyśmy zobaczyć, jak odpocząć, a może czegoś brakuje w naszej okolicy?

Należy także pamiętać o roli agroturystyki w ochronie przyrody i kultury. Dzięki zainteresowaniu turystów udało się uratować wiele pięknych zabytków i miejsc, zachować lokalne obyczaje. Postarajmy się poznać bogactwo naszego regionu i zachęcić do korzystania z niego.

Małgorzata Baraniak

**Przewodniczący Rady Powiatu Świdnickiego
Ryszard Borowiec
przyjmuje interesantów w biurze Rady
ul. Niepodległości 13,
w każdy poniedziałek w godzinach 15.00-16.30.**

**Starostwo Powiatowe
w Świdniku,
ul. Niepodległości 13, 21-047 Świdnik**

ogłasza przetarg

na wynajem powierzchni 5 m², usytuowanej na I piętrze budynku przy ul. Niepodległości 13 (w skrzydle zajmowanym przez Wydział Komunikacji i Transportu - koniec korytarza). W/w powierzchnia przeznaczona jest na prowadzenie pośrednictwa ubezpieczeniowego.

Każdy oferent przystępujący do przetargu zobowiązany jest przedłożyć następujące dokumenty:

- wypełniony i podpisany formularz ofertowy, który uzyskać można w siedzibie zamawiającego, pokój nr 116
- zezwolenie Państwowego Urzędu Nadzoru Ubezpieczeń na wykonywanie czynności agenta ubezpieczeniowego
- zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej potwierdzające, że profil działania oferenta odpowiada przedmiotowi przetargu
- aktualne zaświadczenia z właściwego urzędu skarbowego oraz właściwego oddziału ZUS potwierdzające, że oferent nie zalega z uiszczaniem podatków, opłat oraz składek na ubezpieczenie zdrowotne lub społeczne
- zobowiązanie oferenta, że w zakresie prowadzonych usług oferował będzie ubezpieczenia komunikacyjne OC, AC oraz NW.

Za aktualne uważa się zaświadczenia wystawione nie wcześniej niż 3 miesiące przed terminem składania ofert. W przypadku składania kopii dokumentów każdą stronę należy potwierdzić za zgodność z oryginałem.

Oferty składane należy w zamkniętych kopertach opatrzone nazwą i adresem oferenta w Kancelarii Ogólnej Starostwa Powiatowego w Świdniku w terminie do dnia 28 maja 2003r. do godz. 9.00 z dopiskiem „Przetarg - pośrednictwo ubezpieczeniowe.”

Każdy oferent zobowiązany jest podać na formularzu ofertowym wysokość oferowanego miesięcznego czynszu.

Publiczne otwarcie ofert nastąpi w dniu 28 maja 2003r. o godz. 9.30 w siedzibie zamawiającego pok. 108. Bezpośrednio po otwarciu ofert nastąpi druga część przetargu, polegająca na ustnej licytacji, gdzie ceną wywoławczą będzie najwyższa cena spośród ważnych ofert złożonych na piśmie. Do części ustnej przystąpić mogą jedynie oferty, którzy złożą na piśmie ważną ofertę.

Wszyscy oferenci, którzy wezmą udział w przetargu zostaną pisemnie powiadomieni o jego wynikach.

Zamawiający zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Pomóżmy dzieciom wyjechać na wakacje

Do 11 maja trwać będzie Tydzień PCK organizowany pod hasłem „Pomagamy potrzebującym - bądź z nami”. W ramach tygodnia organizowana jest kvesta prowadzona na ulicach Świdnika przez młodzież szkół średnich. Dochód z kwesty zostanie przeznaczony na dofinansowanie organizowanego przez Polską Czerwoną Krzyż wypoczynku letniego dla najbardziej potrzebujących dzieci.

10 i 11 maja ognisko TKKF Świt organizuje I Otwarty Turniej Piłki Siatkowej o Puchar Dyrektora Naczelnego PZL-Świdnik. Zawodnicy drużyn, które walczą będą na parkiecie hali sportowej PZL-Świdnik w sobotę i niedzielę do godziny 10 zapraszają do kibicowania wszystkim miłośników siatkówki.

REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA

BEZPŁATNE LECZENIE W PRZYZCHODNI ZDROWIA

„LOT - Medical”

przy WSK PZL - Świdnik S.A.

Zapewniamy **całkowicie bezpłatną** opiekę medyczną lekarza rodzinnego, pielęgniarki środowiskowo - rodzinnej i położnej środowiskowo - rodzinnej w ramach podstawowej opieki zdrowotnej dla pacjentów ubezpieczonych w Lubelskiej i Branżowej Kasie Chorych.

Warunkiem objęcia bezpłatną opieką przez Praktykę Lekarza Rodzinnego jest złożenie zaświadczenia o rezygnacji w poprzedniej przychodni i wypełnienie na miejscu deklaracji objęcia opieką.

Zapraszamy również do poradni okulistycznej, laryngologicznej, neurologicznej i ginekologicznej, udzielających bezpłatnych porad pacjentom ubezpieczonym w Lubelskiej Kasie Chorych - absolutnie wszystkim chętnym, w tym także zapisanym do lekarzy w innych przychodniach.

Nie jest wymagane skierowanie do okulisty i ginekologa.

Badania laboratoryjne dla osób ze skierowaniem od naszego lekarza rodzinnego lub specjalisty są bezpłatne.

Wszelkie informacje na temat funkcjonowania naszej przychodni mogą Państwo uzyskać pod numerami telefonów: 751-25-41 lub 751-20-61 wew. 55-81 rejestracja.

R-14

Przychodnia Zdrowia

„LOT-Medical”

poleca kompleksowe wykonanie w ciągu 1 dnia badań profilaktycznych pracowników i kierowców (wszystkie kategorie) oraz osób ubiegających się lub posiadających pozwolenie na broń

Odpłatność uzależniona od stanowiska i charakteru pracy.

Możliwość negocjacji cen.

W cenie usługi bezpłatna wizyta lekarska, a dla kobiet także wizyta u ginekologa.

Przychodnia czynna jest od pn. do pt. w godz. 8-18.

Szczegółowe informacje pod nr tel. 751-25-41 lub 751-20-61, wew. 55-81.

R-84

WESELA

Organizacja przyjęć weselnych i okolicznościowych
Przygotowywanie potraw na zamówienie

w Szkole Podstawowej nr 3, tel. 751-64-26 i Szkole Podstawowej nr 7, tel. 468-52-94.

Informacja: tel. domowy 468-05-72 po 15.00

Tanie abonamenty obiadowe - 3,50 zł/obiad SP 2, SP 3, SP 7

R-23

KOMUNIKAT LUBELSKIEGO WOJEWÓDZKIEGO
LEKARZA WETERYNARI

Na podstawie par. 5 rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 30 grudnia 2002r. w sprawie przeprowadzania ochronnych szczepień lisów wolno żyjących przeciwko wściekliznie (Dz. U. Nr 8, poz. 100) na terenie województwa lubelskiego w dniach 12-14 maja 2003 roku zostanie przeprowadzona akcja szczepienia przeciwko wściekliznie lisów wolno żyjących metodą doustną.

Szczepionka będzie zrzucana z samolotu w ilości 20 dawek na 1 km². Zrzuty obejmą kompleksy leśne, pola, łąki z pominięciem terenów zabudowanych.

Dawkę szczepionki stanowi pakiet w postaci kostki o wymiarach 4,5cm x 4,5cm x 1cm, koloru zielono-brązowego o intensywnym zapachu rybnym.

Osoba mająca kontakt ze szczepionką powinna niezwłocznie zgłosić się do lekarza medycyny.

Każdy kontakt zwierząt domowych ze szczepionką należy zgłosić do lekarza weterynarii.

Na terenach objętych szczepieniem w okresie 14 dni od daty wyłożenia szczepionki nie wolno organizować potań.

Psy należy trzymać na uwięzi, a koty w zamknięciu.

NIE WOLNO DOTYKAĆ SZCZEPIONKI!!!

Wojewódzki Lekarz Weterynarii
Dr n. wet. Jan Stawomirski

Punkt Informacyjny dla osób
z problemem alkoholowym i ich rodzin.

Czynny: wtorek 17.30-19.30
czwartek 10.00-12.00

Miejskie Centrum Profilaktyki, ul. Mickiewicza 5, Świdnik

KUPON NA BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DO 10 SŁÓW

Treść

.....

.....

.....

Imię i nazwisko

Adres

Sprzedam działkę budowlaną, pow. 0,38 ha, Franciszków. Tel. 751-49-23. B-921

Sprzedam agregat prądowłóczy „Honda” 220 Volt, 3,10 kW. Świdnik. Tel. 468-52-15. B-922

Sprzedam drewnianą altankę. Świdnik. Tel. 468-52-15. B-923

Sprzedam działkę budowlaną o powierzchni 0,76 ha, uzbrojona Franciszków, możliwość podziału. Tel. 468-16-33. B-924

Historia-przygotowanie do matury i egzaminów wstępnych na studia. Tel. 751-25-57. B-925

Sprzedam suknię ślubną ecru, gorset ręcznie zdobiony, wzrost 158-160, dodatki gratis. Tel. 751-28-42. B-926

Garaż do wynajęcia, światło, woda. Franciszków, ul. Szeroka 19. Tel. 751-27-95. B-927

Mieszkanie M-3, 51 mkw, zamienię na M-4. Tel. 468-18-59, po godz. 19.00. B-928

Sprzedam działkę przy trasie Lublin-Piaski, wszystkie media. Tel. 0609-924-362. B-929

Matematyka-korepetycje. Liścum, gimnazjum. Tel. 751-78-47. B-930

Sprzedam mieszkanie 3 pokojowe, 70 mkw, cena 85.000 zł. Tel. 751-71-47. B-931

Sprzedam stragan handlowy. Tel. 469-22-38, po godz. 18.00. B-932

W Warszawie-kawalerka 20 mkw, sprzedam, wynajmę lub zamienię na Świdnik. Tel. 751-26-40. B-933

Sprzedam mieszkanie 1 pokojowe, 32 mkw, 3/4 w centrum Świdnika, cena 59 tys. zł. Tel. 468-05-80. B-934

Wydzierżawę 200 mkw pod działalność gospodarczą, wszystkie media. Franciszków, ul. Przemysłowa 2. Tel. 0607-590-161, 468-52-44. B-935

Sprzedam łóżko ortopedyczne. Tel. 468-73-09. B-936

Suczka - sznauzer średniak - oczekuje partnera. Tel. 0502-566-146. B-937

Sprzedam działkę budowlaną 0,30 ha, z altaną, światło, w Łysolajach k/Milejowa. Tel. 468-51-97. B-938

Kupię ziemię rolną, działkę, siedlisko blisko Świdnika (do 30 km). Tel. 0604-885-363. B-939

Sprzedam piecyk gazowy PG-6 w dobrym stanie, cena do uzgodnienia. Tel. 468-14-34. B-940

Sprzedam dom piętrowy, wolnostojący, działka 600 mkw. Tel. 468-27-57. B-941

Zamienię mieszkanie własnościowe 40 mkw na większe. Tel. 468-42-22. B-942

Tanio sprzedam ładne mieszkanie 50,70 mkw, cena 1400 zł/mkw. Tel. 468-16-78, 0501-314-140. B-943

Używana przyczepka WSK lub podobną w rozsądnej cenie kupię. Tel. 0602-271-538. B-944

Sprzedam działkę budowlaną 16,4a, Franciszków, ul. Szeroka. Tel. 467-01-09, po godz. 16.00. B-945

Franciszków-sprzedam dom, garaż, 1,48h, gaz, światło, woda. Tel. 468-34-36. B-946

Sprzedam wieżę Schneider, stan b. dobry, cena 1500 zł do uzgodnienia. Tel. 468-07-08. B-947

Garaż do wynajęcia, ul. Klono-wa. Tel. 751-65-46, 723-42-49. B-948

Sprzedam działkę 32a przy ul. Spacerowej, Krępiec k/Zalewu. Cena do uzgodnienia. Tel. 468-16-49. B-949

Sprzedam suknię ślubną kupioną w Hiszpanii, 2-częściowa, kolor ecru, tren. Tel. 468-50-76. B-950

Atlas wielofunkcyjny do ćwiczeń siłowych, nowy, cena 700 zł. Tel. 468-10-45. B-951

Działka budowlana, 768 mkw, Świdnik, ul. Sosnowa. Tel. 468-46-08. B-952

Sprzedam monitor mono 14"-50PLN, drukarkę Epson FX 1050-50 PLN. Tel. 468-35-41. B-953

Matematyka, nauczyciel mgr, pełny zakres, matura, egzaminy, Adam-pol. Tel. 723-54-19. B-954

Wynajmę pomieszczenie 100 mkw na działalność gospodarczą, siła 25KW. Tel. 467-00-03. B-955

Sprzedam działkę budowlaną uzbrojoną, koło Świdnika. Tel. (091) 324-29-79. B-956

Sprzedam Fiata 126p 650, 1999r, 14.000km, niebieski, c. 5500 zł. Tel. 468-19-42. B-957

Sprzedam płyty czarne paździerzowe o dl. 2,50m i szerokości 1,50m. Tel. 0603-461-439. B-958

Sprzedam działkę ogrodniczo-budowlaną 20 i 23a, rolnicza 30a, w Krępcu. Tel. 751-37-45, wieczorem. B-959

Sprzedam stół-lawa rozkładany, podnoszony-70 zł, kanapę rozkładaną-100 zł. Tel. 751-37-45, wieczorem. B-960

Owczarek niemiecki, rodowodowy, silnej budowy-oczekuje partnerkę. Tel. 0603-369-055. B-961

Sprzedam mieszkanie M-4, parter, 62 mkw, os. Lotnicze, cena 1500 zł/mkw. Tel. 0603-369-055. B-962

Sprzedam kiosk spożywczy w dobrym punkcie. Tel. 723-48-99, godz. 16.00-18.00. B-963

Kupię nieduży dom w Świdniku lub okolicy, najlepiej stan surowy. Tel. 468-22-69. B-964

Sprzedam działkę budowlaną 550 mkw, wszystkie media. Tel. 0601-415-388. B-965

Sprzedam garaż w Lublinie, kupię lub zamienię na Świdnik. Tel. 751-35-36. B-966

Sprzedam tanią działkę budowlaną wąską, jedną z domkiem, w Świdniku Dużym. Tel. 468-47-66. B-967

Sprzedam suknię ślubną, letni fason, wzrost ok. 175 cm, dodatki gratis, c. 200 zł. Tel. 0602-670-714. B-968

Sprzedam łóżko niemowlęce, kolor TEAK-materac z włókna kokosowego, c. 120 zł. Tel. 0602-670-714. B-969

Sprzedam wózek dziecięcy Graco-Voyager, czarno-żółty, stan dobry, c. 200 zł. Tel. 0602-670-714. B-970

Sprzedam tunel foliowy 4m x 5m, na stażu metalowym, cena 250 zł. Tel. 751-25-21. B-971

Matematyka-od szkoły podstawowej do matury i egzaminów wstępnych, tanio. Tel. 468-61-84, 0501-233-216. B-972

Niemiecki-szkola podstawowa, gimnazjum, matura, egzaminy, solidnie i tanio. Tel. 468-30-08, 0504-073-765. B-973

Poprowadzę dom lub zaopiekuję się starszą osobą. Tel. 751-73-76. B-974

Garaż murowany przy ul. Targowej do wynajęcia. Tel. 468-50-14. B-975

Sprzedam wersalkę+2 fotele w dobrym stanie, cena 300 zł. Tel. 468-50-14. B-976

Garaż murowany z kanałem przy ul. Dworcowej. Tel. 751-45-65, 751-61-55. B-977

Sprzedam działkę w ogrodzie „Ikar”, 300 mkw, z altanką. Tel. 751-36-92. B-978

Przyjmę pracownika do rąbania drzewa. Wiejska 23. B-979

Sprzedam Zastawę 1100p, rok 1980, zarejestrowana. Tel. 468-45-46. B-980

Sprzedam walek rozrządu, nowy, do Zastawy 1100p. Tel. 468-45-46. B-981

Sprzedam meble pokojowe „Zamojskie”, dwa i pół regalu+szafa-lawa. Tel. 468-38-81. B-982

Sprzedam meble stołowe lata 60.: kredens-100 zł, bufet-100 zł. Tel. 751-31-36. B-983

Sprzedam garaż w zespole koło Championa, na gorze. Cena do uzgodnienia. Tel. 751-31-36. B-984

Sprzedam działkę pracowniczą w ogrodzie „Ikar”-z altanką, zadba-na. Tel. 0692-540-592, 468-23-43. B-985

Sprzedam dom w stanie surowym zamkniętym w atrakcyjnym miejscu w Świdniku. Tel. 0601-323-171. B-986

Kupię przyczepkę samochodową zarejestrowaną. Tel. 468-40-68. B-987

Sprzedam tanią rowerkę dziecięcą 6-8 lat oraz albę do komunikacji. rozm. średni. Raclawicka 29/27. B-988

Sprzedam garaż w zespole za Championem. Tel. 751-41-51, 0604-542-814. B-989

Sprzedam mieszkanie 3-pokojowe, 59 mkw, II p. Tel. 751-41-51, 0604-542-814. B-990

Garaż do wynajęcia przy ul. Spadochroniarzy 1. Tel. 751-21-35. B-991

Wypieki ciast i tortów okolicznościowych. Tel. 0693-358-539. B-992

Informatyka-korepetycje, (student-tanio). Tel. 751-64-65. B-993

Działka 900 mkw, zagospodarowana, nad j. Uściwierz. Tel. 751-61-55, 751-45-65. B-994

Wynajmę mieszkanie, pokój z kuchnią, meblowane. Tel. 751-24-13. B-995

Sprzedam szafę ubraniową trzydrzwiową, wysoki połysk, stan idealny, cena 300 zł. Tel. 468-24-06. B-996

Zdecydowanie sprzedam polonę, r. prod. 1992, benzyna-gaz. Tel. 468-31-95, po południu. B-997

Sprzedam działkę w ogrodzie „Konwalia” z podpiwniczoną altanką. Tel. 751-24-09. B-998

Zespół muzyczny, nie tani ale solidny. Tel. 751-41-23, 0609-204-055. D-53

Docieplanie budynków. Tel. 468-17-13, 0692-880-500. D-3

Komputerowe przepisywanie tekstów. Tel. 468-50-18, 0 603 501-730. D-11

Zdjęcia ślubne, chrzty. Tel. 468-50-18, 0 603 501-730. D-12

Videofilmowanie, płyty DVD. Tel. 468-31-24 D-5

Garaże, 1000 zł. Tel. 469-21-21. D-2

Docieplania budynków. Tel. 469-20-41. D-14

Filmowanie. Tel. 468-79-83 D-13

SPORT - SPORT - SPORT - SPORT - SPORT - SPORT

Piłkarze Avii przed meczem z Czarnymi Dęblin

Przełamać niemoc

Nie wiedzie się ostatnio IV-ligowym piłkarzom Avii. Drużyna „żółto-niebieskich” przegrała dwa ligowe spotkania i zajmuje dopiero 13 miejsce w tabeli. W najbliższy weekend wyjazdowym rywalem świdniczan będą Czarni Dęblin.

Przed tygodniem Avia przegrała na własnym boisku z Orłami Spomlek Radzyn Podlaski 1:2. Wcześniej świdniczan także zasnali goryczy porażki i ulegli u siebie Tomasovi w takim samym wymiarze. W rezultacie zespół nasz spadł na 13 miejsce w tabeli.

Biorąc pod uwagę liczbę drużyn, która w tym sezonie może zostać zde-

gradowana do V ligi, Avia nie może być pewna ligowego bytu. Nie wiadomo jeszcze, które miejsce na zakończenie sezonu zagwarantuje spokojne utrzymanie się w tej klasie rozgrywkowej. Przed sezonem ustalono, że pięć najsłabszych drużyn automatycznie pożegna się z IV ligą. Stawka ta mogła być ewentualnie powiększona o liczbę spadkowiczów z III ligi należących do naszego regionu (Łada, Motor i Le-wart). Teraz coraz głośniejsi mówią o tym, że najprawdopodobniej dojdzie do reorganizacji IV ligi i w efekcie tylko trzy najsłabsze drużyny opuszczą ligę. Na tej podstawie łatwo wyliczyć, że zajęcie 15 miejsca może w praktyce zapewnić utrzymanie. Z drugiej jednak strony, nie można wykluczyć scenariusza, że nie dojdzie do reorganizacji, trzecią ligę opuszczą np. dwa zespoły z naszego regionu i dopiero 11 lokata w IV ligowej tabeli zagwarantuje utrzymanie się. - Zdajemy sobie sprawę z powagi sytuacji - mówi Marek Maciejewski, trener Avii. - Jednak nawet w najczarniejszym scenariuszu nie do-

puszczam do siebie myśli, że do końca rozgrywek przyjdzie nam bronić się przed degradacją. Stać nas na dużo lepszą lokatę w tabeli i mam nadzieję, że uda się tego dokonać. Marzenia o zajęciu czołowego miejsca w tym sezonie trzeba odłożyć, ale liczę, że uda nam się wygrać kilka najważniejszych spotkań i awansujemy w ligowej tabeli.

W najbliższym spotkaniu wyjazdowym rywalem Avii będą Czarni Dęblin. Zespół ten zajmuje wysokie czwarte miejsce w tabeli. - Wcześniejsze mecze pokazały, że potrafimy rozegrać dobre mecze z wyżej sklasyfikowanymi rywalami - dodaje świdniccy szkoleniowcy. - Mam nadzieję, że zespół i tym razem pokaze się z dobrej strony i postara się o zwycięstwo. Nie ma specjalnie innej alternatywy. Drużyna musi w końcu przełamać strzelecką niemoc i zacząć odraabiać stracone wcześniej punkty.

PAW

Klasyfikacja TOPSPORTU

„Kibic ekspert”

Aktualna sytuacja:	
1. Radosław Koniec	190
2. Łukasz Lasocha	160
3. Łukasz Kasperk	152
4. Krzysztof Pydyś	150
5. Łukasz Zydek	143
6. Sylwia Poniewozik	138
7. Piotr Kępa	138
8. Mariusz Pączko	137
9. Jakub Solarski	135
10. Robert Kalicki	108

Fundatorem głównej nagrody w naszej klasyfikacji jest Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe TOPSPORT Teresy Kosińskiej oferujące m. in. puchary i trofea sportowe.

ZAPROSZENIE

Świdnickie Ognisko TKKF „Świt” prowadzi zapisy drużyn do ligi „szóstek” piłkarskich, która rozpocznie rozgrywki około 15 maja. Zgłoszenia przyjmuje oraz szczegółowych informacji na ten temat udziela prezes zarządu Ogniska Stanisław Pszeniczka pod nr tel. 604-542-814.

XXVII kolejka IV ligi piłki nożnej;
niedziela 11.05.2003 r. - godz. 16
KKS CZARNI DĘBLIN - GPTS AVIA ŚWIDNIK

.... : (.... :)

Imię i nazwisko

Adres lub nr tel.



XXVIII kolejka IV ligi piłki nożnej;
sobota 17.05.2003 r. - godz. 17
GPTS AVIA ŚWIDNIK - GKS GÓRNIK II ŁĘCZNA

.... : (.... :)

Imię i nazwisko

Adres lub nr tel.



K O M U N I K A T

Młodzieżowy telefon zaufania

piątki godz. 14.00 - 16.00

tel. 468-77-95.

Uzależnienia.

Zmiany w serii B I ligi siatkarszej

Same niewiadome

Dla siatkarzy Avii rozpoczął się tzw. okres rozstrzygnięcia, który potrwa do końca czerwca. Wcześniej, bo 17 maja w Firleju zostanie rozegrany turniej siatkówki plażowej będący oficjalnym zakończeniem sezonu. Następne rozgrywki serii B I ligi będą się najprawdopodobniej toczyły według nowych zasad, a liga zostanie powiększona.

Zespół „żółto-niebieskich” zajął w tym sezonie szóste miejsce. Niedawno poznaliśmy pozostałe rozstrzygnięcia w tej klasie rozgrywkowej. Do serii A awans wywalczyła Politechnika Warszawa, natomiast inny finalist play off - Górnik Radlin szuka swojego szczęścia w barażach z NKS NTO Nysa.

Polski Związek Piłki Siatkowej podjął decyzję o reorganizacji w przyszłym sezonie rozgrywek serii B I ligi, która ma być powiększona do 14 drużyn. W taki sposób prawo gry w tej klasie rozgrywkowej dostaną dwa zdegradowane wcześniej zespoły - Beskid Andrychów i AZS Opole oraz trzy zespoły II ligowe, a wśród nich między innymi Resovia Rzeszów, która wcześniej odpadła z walki o awans do serii B. - Dochodziły nas wcześniej słuchy, że liga ma być powiększona, ale sądziśmy, że tylko do 12 drużyn -

mówi Krzysztof Lemieszek, trener Avii. - Teraz ciekawy jestem, czy zespoły, które po sezonie zasadniczym zostały zdegradowane do II ligi będą zainteresowane i przygotowane do ponownych startów w I lidze.

Na ostateczne rozstrzygnięcia trzeba będzie jeszcze trochę poczekać. To dotyczy zmian regulaminowych. Są bowiem plany, aby w następnym sezonie nie było już rozgrywek rundy play off, a sezon kończył się po rundzie zasadniczej. Nie znamy także dokładnej liczby drużyn, które będą zmuszone opuścić serię B. Jeśli do rozgrywek przystąpi 14 drużyn, to cztery najsłabsze zostaną automatycznie zdegradowane do niższej klasy rozgrywkowej. Na tym jednak nie koniec. Jeśli bowiem przy ustalaniu strefy spadkowej nie będzie brany pod uwagę zespół SMS PZPS Spała (tak było w minionym sezonie), to ligę opuści aż pięć drużyn.

Nie wiadomo także w jakim składzie wystąpi Avia w kolejnym sezonie. W maju kończą się bowiem kontrakty wszystkim czołowym zawodnikom. - Trzon zespołu musi zostać zachowany - dodaje świdniccy szkoleniowcy. - Zespół potrzebuje także wzmocnień. Mam tu na myśli co najmniej dwóch pełnowartościowych zawodników - środkowego bloku i przyjmującego. Mam nadzieję, że za kilka tygodni powinniśmy poznać ostateczne rozstrzygnięcia.

PAW

Sportowcy z gminy Fajslawice widoczni na arenach województwa

NIE TYLKO FUTBOL

Sportowcy z gminy Fajslawice mają się czym pochwalić. Od dwudziestu lat na pingpongowej mapie naszego województwa funkcjonuje jednosekcyjny klub „Zaczek”. Jego zawodnicy rokrocznie odnoszą sukcesy zarówno indywidualnie jak i drużynowo na imprezach rangi mistrzostw województwa lubelskiego. Coraz głośniejsi zaczyna się mówić o dobrych wynikach taekwondoków, którzy ćwiczą w ramach filii Uczniowskiego Klubu Sportowego „Grom” Piaski. Natomiast w najbardziej popularnej dyscyplinie, jaką jest piłka nożna, Fajslawice mogą się pochwalić szkoleniem dzieci i młodzieży. Parafialno-Gminny Klub Sportowy „Frassati” zrzesza około 90 zawodników w wieku od młodzika do seniora. Działalność sportową wspiera Urząd Gminy.

Szkolny Klub Sportowy „Zaczek” powstał 20 lat temu przy Szkole Podstawowej w miejscowości Boniewo, a jednym z jego założycieli był Tadeusz Bochniarz, który do dziś szkoli młodych adeptów tenisa stołowego. W połowie lat dziewięćdziesiątych „Zaczek” został przemianowany na Uczniowski Klub Sportowy. Obecnie posiada 27 licencjonowanych zawodników. Pierwszy zespół tego klubu od lat uczestniczy w rozgrywkach prowadzonych przez Okręgowy Związek Tenisa Stołowego w Lublinie. Obecnie występuje

w III lidze, gdzie rywalizuje między innymi z Ludowym Klubem Sportowym „Piaskovia” z sąsiedniej gminy Piaski. Oprócz tego zawodniczki i zawodnicy „Zaczka” systematycznie biorą udział w okręgowych i wojewódzkich turniejach klasyfikacyjnych, a także zawodach ogólnopolskich. - Do naszych największych ubiegłorocznych sukcesów należy zaliczyć drużynowe mistrzostwo województwa w kategorii żaczków, czyli uczniów klas IV i młodszych szkół podstawowych. W zespole występowali Karol Bis i Przemysław Kapeluszyński, a indywidualnie Karol wywalczył tytuł mistrzowski. Kadeci zdobyli drugie miejsce drużynowo, a wicemistrzostwo województwa została Paulina Staniak, która osiągnęła jeszcze większy sukces w postaci awansu do półfinału krajowego podczas Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Ciechanowie. Ponadto na trzecim stopniu podium w klasyfikacji zastępowi mistrzostw województwa stanęli nasi juniorzy - powiedział Tadeusz Bochniarz. Warto dodać, że już w tym roku fajslawscy pingpongiści święcili spore sukcesy. Srebrne medale w drużynie kadetek na mistrzostwach województwa rozegranych w Łuławie wywalczyły Paulina Staniak i Kamila Baran. Dużym wyróżnieniem dla Przemysław Kapelusznego był start w Gdańsku na ogólnopolskim turnieju żaków o Puchar „Przeglądu Sportowego”, uznanym za nieoficjalne mistrzostwo Polski w tej kategorii wiekowej.

Od trzech lat w gminie działa filia UKS „Grom” Piaski, założona przez instruktora taekwondo Leszka Grełę. Na zajęcia, które odbywają się dwa razy w tygodniu uczęszczają grupa około 20 osób, uczniów szkół podstawowych i gimnazjum. Przyczynił się do tego do działalności sekcji patrzy Janusz Pędzisz, dyrektor Szkoły Podstawowej w Fajslawicach, który podobnie jak w przypadku tenisistów chętnie udostępnia szkolne obiekty sportowe. Taekwondocy mają już na swoim koncie starty w zawodach w kraju jak i za granicą. Należy wymienić kilka nazwisk zawodników i zawodniczek, którzy zdobywali medale między innymi na turnieju w Berlinie, mistrzostwach w Łęcznej, Pucharze Świdnika, zawodach w Działdowie i Bełżycach. Są to Kamila Świątlicka, Anna Stacharska, Joanna Bielińska, Karina Kruk, Karolina Kasprzak i Dawid Nucifski.

Parafialno-Gminny Klub Sportowy „Frassati” Fajslawice został założony w sierpniu 1998 roku. Jest kontynuutorem działalności Ludowego Klubu Sportowego „Błękitni” Suchodol, który na początku lat dziewięćdziesiątych, po spadku piłkarzy z A klasy, został rozwiązany. Pomysłodawcą reaktywowania sekcji piłkarskiej był ksiądz Władysław Wójciszewski, proboszcz parafii pod wezwaniem Świętego Jana Nepomucena w Fajslawicach. - Patronem klubu jest włoski student Jerzy Piotr Frassati, który został wyniesiony na ołtarze jako błogosławiony. Zajmował się sportem i turystyką górską, prowadził działalność charytatywną, a zmarł na nieuleczalną chorobę. Motto przewodnie dla działalności sportowo-wychowawczej klubu oparte jest o zasady reformatorskie Stanisława Konarskiego, który głosił: „dokładajcie wszelkich starań kształcić ciało, umysł, serce i duszę”. Wyjaśnił ksiądz Wójciszewski.

Dzieci i młodzież z gminy chętnie garna się do uprawiania sportu. Klub organizuje coroczne imprezy, takie jak archidiecejalny turniej szachowy i tenisa stołowego, czy archidiecejalne mistrzostwa drużyn parafialnych w piłce nożnej. Uczestniczą w nich uczniowie od klas IV szkoły podstawowej do gimnazjum włącznie.

Drużyny seniorów i juniorów PGKS „Frassati” uczestniczą w systemie rozgrywek piłkarskich A klasy prowadzonych przez Okręgowy Związek Piłki Nożnej w Chełmie. Po rundzie jesiennej sezonu 2002/2003 oba zespoły plasowały się na pierwszych miejscach. Zespół seniorów, którego średnia wieku wynosi zaledwie 22 lata, ma realną szansę awansu do klasy okręgowej co byłoby dużym sukcesem w niedługiej historii klubu. Po pierwszej rundzie rozgrywek prowadził w tabeli ex aequo z „Tatranem” Kraśniczyn mając aż siedem punktów przewagi nad trzecim w tabeli zespołem „Hutnika” Dubeczno. Jesienią do najlepszych strzelców drużyny należeli: Łukasz Kasperk (9 bramek), Mariusz Błaziak (5), Krzysztof Salecki (5), grający trener Stanisław Puchacz (5) oraz Mirosław Mazurkiewicz (3). Nie gorzej od swoich starszych kolegów prezentują się juniorzy. Na półmetku sezonu także zajmowali pozycję lidera. Do wyróżniających się zawodników należą: Przemysław Olech, Łukasz Skorek, Kamila Gąsiek i bramkarz Paweł Jagiello, który ma już na swoim koncie grę w drużynie seniorów.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Na inaugurację rundy rewanżowej w A klasie zespół seniorów „Frassati” Fajslawice pokonał „Vojslawie” Wójslawice 4:0.

Sukcesy świdnickich judoków

W ostatnią niedzielę kwietnia odbyły się w Lublinie Otwarte Mistrzostwa Województwa Lubelskiego Młodzików i Dzieci w Judo. Wzięło w nich udział 140 zawodników i zawodniczek z 10 klubów działających w trzech województwach. W obu kategoriach, młodzików i dzieci, bardzo dobrze spisywali się podopieczni Waldemara i Dawida Białowasów (SKS Shiroikaj), zdobywając 9 medali. Krzysztof Baluk, kat. do 60 kg, wywalczył złoty medal, wygrywając wszystkie walki przed czasem. Srebrne medale w kategorii dzieci zdobyli: Agnieszka Dutkowska i Adrian Chyła; w kategorii młodzików: Michał Sadowski, Marcin Michałski i Michał Grzegorzczak. Brązowe medale przypadły w udziale: Adamowi Dutkowskiemu i Jakubowi Skrętkowiczowi (kat. dzieci) oraz Michałowi Gałązce (kat. młodzików). Piąte miejsca zajęli: Maciej Herda, Dariusz Dragan, Aleksander Błoński i Michał Smoczyński.

Także w kwietniu, w Mistrzostwach Polski Uniwersytetów walczył Marcin Trąbka, na co dzień student KUL. Zajął VII miejsce. Natomiast w Mistrzostwach Polski Akademii Rolniczych w Bydgoszczy zwyciężył Michał Kiryła, zawodnik świdnickiego Shiroikaj zdobył złoty medal. Na tych samych zawodach, dwaj świdniczan, Tomasz Kiryła i Piotr Olejnik, trenujący w klubie akademickim AR wywalczyli srebrne medale.

d

Rocznica majowego święta

Dokończenie ze str. 1

Mirosław Król, starosta świdnicki zastanawiał się w swym wystąpieniu nad siłą tradycji majowego święta. -Czy jest to święto o charakterze wspominkowym czy też niesie wciąż aktualne przesłanie - pytał. -My również wpisujemy się w łańcuch pokoleń, czciliśmy majowego święta - dodał M. Król, przypominając dzikie czasy celebry za uchwalenie aktu konstytucji dokonywane przez m.in. Jakuba Rzewuskiego, Tomasza Suchocholskiego, dawnych właścicieli dóbr ziemskich, które dziś wchodziły w skład powiatu świdnickiego. -Tomasz Siemiradzki 100 lat temu zauważył, że Konstytucja 3 Maja była

wielkim samodzielnym czynem narodowym. Myślę, że i dziś Polacy są zdolni do wielkich samodzielných czynów - konkludował starosta Król.

Po złożeniu kwiatów i wiązanek przed pomnikiem Konstytucji świdnickiej przeszli do kościoła pw. Najświętszej Marii Panny Matki Kościoła, gdzie została odprawiona msza w intencji Ojczyzny, miasta i powiatu. Okolicznościowe kazanie wygłosił ks. Marek Słomka. Wyraźnie podkreślił w nim wielką rolę rodziny, która w obliczu wielu zagrożeń stanowi jedyny ratunek i bastion dla człowieka chroniącego się przed Złem.

Po południu na placu przed Urzędem Miejskim odbyła się majówka ulanśka. W jej programie znalazły się: musztra w wykonaniu ulanów, szarża na wroga, pokazy władania szablą i lancą oraz sztafeta ulanśka dla uczniów świdnickich szkół. W kategorii szkół podstawowych zwyciężyła „Piątka” zaś w kategorii gimnazjów bezkonkurencyjna była „Dwójka”.

Podczas tegorocznych obchodów święta Konstytucji 3 Maja podjęto kolejną próbę pobicia rekordu Guinnessa w szcziu największej flagi narodowej. Do tego celu użyto białych i czerwonych płóciennych kawałków o wymiarach 50 na 50 cm. Zszywały ją uczniowie Zespołu Szkół Zawodowych nr 1 w Świdniku. Przypominamy, w roku ubiegłym flaga osiągnęła długość 77 metrów. Do sukcesu zabrakło niewiele. Teraz jej długość nie przekroczyła 20 metrów.



Sztafeta ulanśka dla uczniów świdnickich szkół podstawowych i gimnazjów.

Fot. Sławomir Socha

„Przyjdź i zobacz wielkie kropki nadziei”

Dziesięć lat Ośrodka Terapii i Rozwoju

Ośrodek Terapii i Rozwoju istnieje już 10 lat. Powstał z inicjatywy Urzędu Miasta i w odpowiedzi na rosnące zapotrzebowanie stale poszerza ofertę usług. Indywidualna pomoc psychologiczna i warsztaty grupowe obejmują dzieci, młodzież i osoby dorosłe. Organizowane są także spotkania rodzinne i warsztaty szkoleniowe dla nauczycieli. Chętnych jest coraz więcej. Kilka lat temu działała jedna grupa, dzisiaj jest ich dwanaście. Przez Ośrodek przewija się tygodniowo 130 osób. Niektórzy przyjeżdżają co tydzień z Lublina. Żeby zapewnić sobie miejsce w grupie lepiej zapisać się wcześniej. Na terapię też trzeba czekać w kolejce. Dzięki finansowaniu większości form przez Urząd Miasta, odpłatność za zajęcia nie stanowi bariery dla osób znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej.

Ośrodek współpracuje z nauczycielami szkół i przedszkoli, z Poradnią Pedagogiczno-Psychologiczną, Ośrodkiem Pomocy Społecznej, Miejskim Centrum

Profilaktyki, z Ośrodkiem Zdrowia Psychicznego. Ośrodek znany jest nie tylko w rodzimym mieście. Od lat współpracuje z Integrycyjnym Klubem Animatorów i ze Stowarzyszeniem „W stronę szuki” w Lublinie. Scenografie koncertów kółkowych w Filharmonii Lubelskiej, przygotowywane przez młodzież z OTiR, mają już swoją tradycję i renomę. Były też wystawy w Lublinie, happening artystyczny podczas konferencji naukowej pod hasłem „Talent a szkoła”, festyny uliczne na Krakowskim Przedmieściu...

W Ośrodku panuje szczególna atmosfera - bezpieczna i ciepła. Współtworzą ją osoby od lat związane z tym miejscem - młodzież, rodzice, nauczyciele, pryncypały. Doceniają wyjątkowość placówki, w której działania terapeutyczne i artystyczne przenikają się i uzupełniają. Takie połączenie daje piękne efekty. A wychowankowie Ośrodka - liczni psychologowie i artyści - poniosą tę ideę w przyszłość...

Program obchodów 10-lecia Ośrodka Terapii i Rozwoju

10 maja, sobota, w siedzibie Ośrodka Terapii i Rozwoju: godz. 11.00

- Warsztaty dla rodziców: „Wewnętrzna mądrość” - otwarte spotkanie, na którym spojrzymy z nowej perspektywy na relacje z naszymi dziećmi. Warsztaty prowadzi Renata Puchala.

- Warsztaty dla młodzieży: „Być bliżej siebie” - otwarte spotkanie, na którym podczas działań ruchowych doświadczymy radości i wyzwania, płynących z bycia razem, blisko siebie. Warsztaty prowadzi Barbara Kasprzak. Godz. 18.00

- „Śpiewanki U-rodzinne” - wielopokoleniowe spotkanie integracyjne, artystyczny piknik rodzinny.

14 maja, sobota, godz. 12.00

- Spotkanie jubileuszowe w Ośrodku

16 maja, piątek, godz. 18.00, siedziba Ośrodka

- Otwarcie XIII Wystawy Prac Plastycznych

18 maja, niedziela, Plac Konstytucji 3 Maja, godz. 12.00

- „Przystanek Dobrych Wiadomości” - otwarte działania artystyczne dla dzieci, młodzieży i osób dorosłych.



Fot. K. Majowska

MEDALE DLA ZASŁUŻONYCH

25 kwietnia wiceprezes zarządu PZL-Świdnik Jan Miroński wręczył odznaki Zasłużonych pracowników WSK 30 osobom wyróżniającym się w pracy zawodowej i społecznej na rzecz firmy. Dyrektor J. Miroński podkreślił, że odznaczone osoby działały ofiarnie na rzecz fabryki w najtrudniejszych czasach drugiej połowy lat 90. Przewycięlenie kryzysu, dostosowanie przedsiębiorstwa do wymagań rynku międzynarodowego mogą traktować jako swój sukces i źródło satysfakcji.

Odznaki Zasłużonych pracowników WSK z rąk dyrektora J. Mirońskiego odebrali: Zbigniew Barczak, Marian Batyra, Jan Bzowski, Józef Dołęga, Grażyna Gadowska, Jadwiga Gardziała, Ryszard Gomula, Krystyna Grzebulska, Jerzy Jankowski, Szczepan Kamiński, Zbigniew Kamiński, Józef Kokowicz, Ewa Kokowicz, Gustaw Kowalski, Ireneusz Kuczek, Józef Malec, Kazimierz Mazurek, Roman Mierzwa, Maria Nowosadowicz, Edward Platek, Andrzej Płonka, Mieczysław Puzia, Ewa Raczkiewicz, Jan Rożek, Wiesław Skroban, Józef Sobczak, Alicja Szczypa, Eugeniusz Umiński, Henryk Wiatrak, Marek Zieliński.

jmr



LATO Z SIERPNIEM oferta wakacyjna

Komisja Międzyzakładowa WZZ „Sierpień 80” PZL-Świdnik S.A. zaprasza dzieci i młodzież na kolonie i obozy letnie do następujących miejscowości:

1. Borowice k. Karpacza - Karkonosze, 2. Białka, 3. Sabirnowo Morskie, 4. Międzywódmie, 5. Neple, 6. Stegna, 7. Łeba, 8. Janów Lubelski, 9. Łeba, 10. Kościelisko k. Zakopanego, 11. Srebrna Góra.

Zapisy przyjmujemy do 15 maja b.r. w siedzibie Komisji w godz. 13.30 - 15.00.

Tel. 751 31 47 lub 751 20 61 w. 66-70.

Tort na 10 urodziny

Dokończenie ze str. 1

dypłomów nauczycielom pracującym w szkole od chwili jej powstania. Byli to: Ryszard Borowiec-dyrektor II LO, Jolanta Dubaj-wicedyrektor szkoły, Wiesława Lisek-policzka, Gertruda Lis-nauczycielka plastyki, Dorota Tatrzńska-Kmiecik-nauczycielka geografii, Urszula Jabłońska-nauczycielka łaciny, Barbara Lis-nauczycielka matematyki, Elżbieta Karaniewicz-Pawuła-nauczycielka informatyki, Halina Ciszewska-nauczycielka fizyki, Maria Koper-nauczycielka języka francuskiego, Wojciech Burdżanowski-nauczyciel historii i Krzysztof Woźniak-nauczyciel wf.

Po oficjalnej części jubileuszu goście zwiedzili szkołę. Mieli też okazję obejrzeć szkolne kroniki oraz dyplomy i puchary zdobyte przez uczniów w olimpiadach przedmiotowych, konkursach artystycznych, zawodach sportowych. Na zakończenie przedpołudniowych uroczystości podano pyszny, ważący prawie 30 kg tort z bitą śmietaną.



Urszula Jabłońska odbiera okolicznościowy dyplom z rąk burmistrza Waldemara Jaksona.

Natomiast wieczorem odbył się pierwszy bal absolwentów szkoły. Wzięło w nim udział 250 osób. Wcześniej jednak miały miejsce spotkania klasowe z wychowawcami. Absolwenci z dużym sentymentem wspominali lata spędzone w liceum.

Dyrekcja szkoły obiecała co 5 lat zapraszać dawnych uczniów na uroczyste spotkania. Szerzej o historii szkoły, osiągnięciach uczniów i planach na przyszłość II LO pisaliśmy w przedświątecznym numerze „Głosu Świdnika”.